20 gr. | 20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.	Rok II.	Nr. 214.	Nadesłane a nie zamówione przez Redakcje rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odnoszeniem do domu 5 Zł. Konto czekowe Warszawa 658.
	Kraków, sobota 14 września 1940 r.		

Generalny Gubernator zapowiada

Wielki program rozbudowy dróg i kolei żelaznych.

Zaopatrzenie ludności w żywność zapewniene. — Pod adresem Polaków: Surowy ale sprawiedliwy system.

(=) Kraków, 13 września. **Jak donosi „Krakauer Zeitung", w Krakowie odbyła się pod przewodnictwem Generalnego Gubernatora sesja Rządu Generalnego Gubernatorstwa, na której Dr Frank przedstawił wszechstronny program gospodarczej i społecznej odbudowy na nadchodzące miesiące.**

Z przemówienia Generalnego Gubernatora, posiadającego zasadnicze znaczenie dla oczekującej nas pracy w ciągu najbliższej zimy i poniekąd stanowiącego wstęp do tejże, przytaczamy następujące ważne ustępy.

W pierwszej linji — oświadczył dr Frank — celem zaradzenia brakowi mieszkań, będzie urzeczywistniony **pomyślany na wielką skalę program budowlany.** Jeszcze w ciągu obecnego okresu budżetowego przeznaczonych będzie **nie mniej jak 10 miljonów złotych wyłącznie na dokończenie i kompletne wyposażenie licznych zaczętych i doprowadzonych do połowy domów mieszkalnych we wszystkich okręgach Generalnego Gubernatorstwa.**

Niezależnie od tych zarządzeń, które same przez się przyczynią się w zdecydowanej mierze do sprowadzenia stosunków mieszkaniowych na normalne tory, zapewnione będzie **planowanie na wielką skalę i wznoszenie nowych domów mieszkalnych, przyczem w poszczególnych siedzibach okręgów powstaną całkowicie nowe dzielnice mieszkaniowe.**

Prace te mają jednak stanowić tylko niewielki odcinek obszernego, ogólnego programu budowlanego. Program ten przedewszystkiem nwzględniać ma

rozbudowę wszelkiego rodzaju połączeń komunikacyjnych.

A więc przystąpimy do **budowy nowych dróg.** Linje kolejowe i pocztowe zostaną rozszerzone, a ruch na nich znacznie wzmożony. Stworzenie lepszych stosunków komunikacyjnych przyczyni się nietylko do gigantyczuego wprost rozszerzenia i zwiększenia produkcji gospodarczej we wszystkich dziedzinach, a tem samem do daleko sięgającego wykorzystania naturalnych możliwości całego kraju, ale także **da możność zapewnienia nawet najostatniejszemu z chętnych i zdolnych do pracy obywateli Generalnego Gubernatorstwa pracy i chleba.**

Wywody Generalnego Gubernatora zawierały również szereg akcentów politycznych. **Dr. Frank wyraził zadowolenie z tego powodu, że z biegiem czasu stosunek Generalnego Gubernatorstwa do Rzeszy ustabilizował się w ramach naturalnego i zdrowego rozwoju.** W związku z tem Generalny Gubernator wspomniał

o najbardziej istotnych zagadnieniach, dotyczących ludności polskiej.

Podkreślił przytem, że powszechny porządek i uregulowane warunki życiowe wszystkich warstw ludności stanowią **elementarne podstawy postępującej coraz bardziej odbudowy organizmu, osłabionego wypadkami zeszłorocznemi.** Podstawy te nie dadzą się inaczej ugruntować, jak tylko zdecydowanem i mocnem postępowaniem władz, równocześnie jednak wszystkiemi władzami i wszystkiemi niemieckiemi instancjami kieruje **niezłomna wola dostosowania swojego postępowania do zasad sprawiedliwości.**

Obowiązuje hasło: **surowy system rządzenia z równoczesną wolą niemieckiego kierownictwa zaprowadzenia sprawiedliwości.**

Duch tej bezwarunkowej sprawiedliwości sprawia, że **każdy, zdradzający swojem postępowaniem niedwuznaczną chęć do pracy może liczyć na to, że miarodajne czynniki otoczą go życzliwą opieką.**

Zagadnienie „szarego człowieka" jest zbyt znane, aby je trzeba było specjalnie dopiero rozwiązywać.

Kto wypełnia swoje obowiązki, będzie zawsze i wszędzie zrozumiany, a potrzeby jego będą uwzględniane.

Już dzisiaj dzięki racjonalnemu zaopatrzeniu ludności w środki żywności i artykuły pierwszej potrzeby, dzięki wprowadzeniu kart chlebowych i systemu rozdzielczego oraz czyniącemu nieustannie postępy kształtowaniu i kontroli cen,

wyżywienie Generalnego Gubernatorstwa z własnych środków w ciągu nadchodzącej zimy jest zupełnie zapewnione.

Jak olbrzymiego wysiłku organizacyjnego trzeba było dokonać w tym celu w kraju, którego materjalne, społeczne i gospodarcze fundamenty zostały zniszczone na skutek zeszłorocznej wojny, o tem wie każdy, kto obznajomiony jest z zagadnieniami Generalnego Gubernatorstwa.

Szereg referatów, jakie wygłoszono w związku z mową Generalnego Gubernatora, poświęcony był m. in. **sytuacji gospodarczej.** Podkreślano przytem przy każdej sposobności

godne uwagi postępy we wszystkich dziedzinach.

Kierownik wydziału dewizowego wykazał **niezwykle pomyślny rozwój sytuacji dewizowej.** Taką samą sytuację wykazano odnośnie do rezultatów dotychczasowej **polityki walutowej.**

Wreszcie obszerny wywód poświęcono pomyślnym wynikom akcji w kierunku zaopatrzenia ludności wiejskiej w niezbędne artykuły w związku ze zwiezieniem tegorocznych zbiorów.

Za dnia i w nocy niemieckie samoloty atakują Anglję.

Bombardowanie Londynu, Southampton i Port Victoria. — Zestrzelono 80 angielskich samolotów

Berlin, 13 września. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

W nocy z 11 na 12 września brytyjskie samoloty ponownie obrzuciły bombami zapalającemi i wybuchającemi w Niemczech północnych dzielnice mieszkaniowe licznych miast, w tem Hamburga, Bremy i Berlina. Powstały liczne pożary i szkody w domach mieszkalnych oraz w osiedlach robotniczych. 14 osób zostało zabitych, a 41 rannych. Sprawny ogień obrony, zdyscyplinowane zachowanie się ludności oraz energiczna interwencja straży ochronnej przeszkodziły w stolicy Rzeszy oraz w innych trafionych miejscowościach wyrządzeniu większych szkód.

Niemieckie eskadry samolotów bojowych, myśliwskich i pościgowych kontynuowały swoje ataki odwetowe za dnia i w nocy na Londyn. Trafione zostały doki i urządzenia portowe, które zostały oświetlone przez silne pożary, gazownie, elektrownie, jedna fabryka prochu i fabryka broni. Dalsze ataki w ciągu dnia dotyczyły fabryki samolotów w Southampton, w której zniszczono 6 hangarów, jak również składów nafty w Port Victoria. Nocne naloty były kierowane dalej na Liverpool i inne urządzenia portowe na zachodniem i wschodniem wybrzeżu Anglji.

U ujścia Tamizy samoloty bojowe zaatakowały konwój i podpaliły jeden kontrtorpedowiec i 4 okręty handlowe. Dwa dalsze okręty handlowe zostały trafione.

W ciągu ataków na Londyn doszło do wielu zażartych walk powietrznych, w których zestrzelono 67 nieprzyjacielskich samolotów. W nocy zestrzelono sześć dalszych samolotów brytyjskich nad obszarem niemieckim przez artylerję przeciwlotniczą. Artylerja marynarki zestrzeliła sześć nieprzyjacielskich samolotów bombowych na wybrzeżu Morza Północnego, jeden dalszy nad wybrzeżem Kanału, tak, że łączne straty nieprzyjaciela w dn. 11 września wyniosły 80 samolotów. 20 samolotów niemieckich zaginęło.

Jedna z łodzi podwodnych pod dowództwem porucznika żeglugi morskiej Jenischa, o której częściowym wyniku w postaci zatopienia 21.000 ton już donieśiono, zatopiła podczas jednego rejsu 40.000 ton nieprzyjacielskiego tonażu okrętów handlowych ze silnie strzeżonych konwojów. Jedna z dalszych łodzi podwodnych zatopiła uzbrojony nieprzyjacielski okręt handlowy pojemności 7.666 ton, płynący w konwoju. (p).

Niemieckie hydroplany zaatakowały konwój.

Zniszczenie 3000-tonowego statku handlowego.

(§§) **Berlin**, 13 września. **Dwa niemieckie hydroplany zaatakowały w dniu 11 września pewien transport kenwojowany pomiędzy Moras Firth i Aberdeen.**

Jeden okręt handlowy pojemności 3000 ton otrzymał celne trafienie w środek pokładu. Zaobserwowano chmurę dymu wysokości 120 m, połączoną z detonacją. Należy się liczyć ze stratą tego okrętu.

Rodzina w Brnkseli zabita bombami.

(=) **Bruksela**, 13 września. Agnielscy piraci powietrzni nie mogą odzwyczaić się od swego starego systemu obrzucania bezplanowo bombami objektów nie wojskowych, przedewszystkiem domów mieszkalnych.

W nocy na środę lotnicy angielscy obniżywszy się nad ziemię, **zrzucili w okolicy Brukseli 8 bomb na domy mieszkalne, przyczem zginęło 5 osób cywilnych, w tem jedna rodzina, złożona z ojca, matki i dwóch córek, w wieku 12 i 16 lat.** Bomby spowodowały ponadto znaczne uszkodzenie domów.

Także i w tym wypadku należy podkreślić, że w dalekim promieniu od celów, atakowanych przez samoloty brytyjskie, nie było żadnych objektów o wojskowym charakterze. Wielkie oburzenie wśród opinji publicznej wywołał również fakt, że lotnicy otwarli na dzielnice mieszkalne ogień z karabinów maszynowych. We wtorek rano piraci brytyjscy zrzucili bezplanowo swe bomby na gminę Herstal. Wyrządzili oni przytem nieznaczne szkody.

Czy Londyn będzio oddany?

(§) **Nowy Jork**, 13 września. W Stanach Zjednoczonych wywarł wielkie wrażenie artykuł wstępny, zamieszczony w wydaniu „New York Times" ze środy, w którym była **mowa o możliwości oddania Londynu przez rząd brytyjski.**

Niezwykła intensywność niemieckich ataków lotniczych może zniewolić rząd brytyjski do tego kroku. **Oddanie Londynu nie byłoby jednak równoznaczne z przyznaniem się do klęski, bowiem Londyn z chwilą wybuchu wojny przestał być centrum żywotnem Anglji.** Anglja posiada obecnie ponad 100 rozmaitych centrów żywotnych, które są w możności w każdej chwili przejąć rolę stolicy państwa.

Francja likwiduje „malowane rządy“ i ich „dyplomatyczne przedstawicielstwa“.

Paryż, 13 września.

(—) W ciągu ostatnich miesięcy poprzedzających wybuch wojny, oraz podczas jej dotychczasowego przebiegu, Anglja nie ustawała w wysiłkach szukania na kontynencie sprzymierzeńców, którzy byliby gotowi walczyć za wielkość Imperjum Brytyjskiego i interesy jego rządu.

Udawało się jej też często znajdować takich sprzymierzeńców, nie dlatego jednak, że odnośne narody żywiły specjalną sympatję dla Anglji i sprzymierzonej z nią Francji, ale dlatego, że **rządy stojące na czele tych krajów spodziewały się zrobić dobry interes na wojnie z Niemcami.** — Wszystkie narody, które na życzenie Anglji zostały wysłane w ogień przez swoje nieodpowiedzialne rządy, musiały drogo zapłacić za to ryzykowne przedsięwzięcie.

Rzuciwszy okiem wstecz na wypadki politycznego ostatniego pięciolecia, uzyskujemy następujący obraz sytuacji: Już w r. 1935 Anglja starała się znaleźć hamulec dla ekspansji obszaru życiowego narodu włoskiego i **zachęciła negusa abisyńskiego do bezrozumnego oporu.**

Równocześnie przez zorganizowanie akcji sankcyjnej

Anglja starała się zrujnować Włochy gospodarczo.

Następstwem tej taktyki angielskiej było jeszcze **ściślejsze zespolenie się Niemiec i Włoch, oraz utworzenie osi Rzym-Berlin,** która od tego czasu stała się najbardziej decydującym czynnikiem politycznym w Europie.

Na wiosnę 1938 r. te same czynniki

usiłowały przeszkodzić przyłączeniu Marchji Wschodniej do Niemiec.

Po tych nieudałych próbach **postanowiono wygrać Czechosłowację przeciwko Niemcom.** Również i ta impreza angielska nie udała się, względnie — jak to dzisiaj wiemy — została zahamowana przez rząd angielski, ponieważ mocarstwa zachodnie nie czuły się jeszcze dostatecznie na siłach, aby wystąpić przeciw Niemcom.

W każdym razie już wtedy powzięły one **silną decyzję przy pierwszej nadarzającej się sposobności zniszczyć** odrodzone i wzmocnione państwo niemieckie. Celem wzniecenia na Bałkanach zamieszania i niepokoju, **podszczuto chciwego i nieudolnego króla Zogu do zuchwałego wyzwania pod adresem Włoch.** Następstwem tego była

okupacja Albanji przez Włochy.

Wówczas zainteresowane mocarstwa zachodnie na Wschodzie zwróciło się w **pierwszym rzędzie ku Polsce.**

Państwo polskie zostało wyposażone w gwarancje brytyjskie, a rząd posłuszny aż nazbyt skoro do posłuchu wskazówkom angielskim, otrzymał misję sprowokowania konfliktu z Niemcami. Kiedy siła wojskowa Polski załamała się po kilku dniach, **Anglja pozwoliła upaść swemu sprzymierzeńcowi**, podobnie jak to uczyniła poprzednio z Abisynją, Austrją, Czechosłowacją i Albanją, i jak to później zrobiła z Norwegją, Holandją, Belgją — a w końcu i z Francją.

Wszystkie te narody podszczute najpierw, a następnie pozostawione własnemu losowi przez Anglję,

muszą obecnie same zbierać owoce swego postępowania.

Natomiast ich rządy uciekły, zabierając ze sobą znaczne sumy z kas państwowych, — oraz znaczne ilości mienia narodowego, chroniąc się do swoich zleceniodawców — Anglji i Francji.

Tam przyjęto ich początkowo gościnnie, i prezentowano wobec całego świata, jako przedstawicieli pozornie ciągle jeszcze piastowanej władzy, kiedy jednak świat nie zdradzał wobec nich żadnego zainteresowania,

pozostawiono i ich na łaskę losu,

każąc im prowadzić dwuznaczną egzystencję. Od czasu do czasu, szczególnie po nieudałych politycznych i wojskowych imprezach, wyciągano ich z zapomnienia, ażeby jako „reprezentanci“ nieistniejących państw zawierali z mocarstwami zachodniemi **traktaty, które posiadają tylko taką** wartość, ile warta papier, na którym zostały spisane.

Francja przez długi czas brała udział w tej grze dyplomatycznej, wynalezionej przez Anglję i udzieliła przytułku i gościny licznym władcom, prezydentom, ministrom i dyplomatom minionej epoki, uznając ich i traktując według wszelkich form.

Dziś po zwycięstwie Niemiec — sama Francja znalazła się w rzędzie tych państw, które Anglja wpędziła do zguby. Przekonała się ona na własnej skórze, co to znaczy być sprzymierzeńcem Imperjum Brytyjskiego. Dziś Francja stanęła **przed koniecznością zabrania się do poważnej** i **zdecydowanej pracy nad odbudową swego kraju, po przegranej wojnie.**

Pokonana Francja nie ma już dzisiaj czasu do wdawania się z politycznemi marjonetkami, które burza dziejowa zmiotła z politycznego widnokręgu Europy. W związku z tem rząd francuski zdecydował się na **rozwiązanie istniejących dotychczas we Francji „malowanych rządów“** i **ich dyplomatycznych przedstawicielstw, oraz na natychmiastowe wstrzymanie ich działalności.**

Krokiem tym Francja wyciągnęła jedyną logiczną konsekwencję z rozwoju wypadków politycznych. Obecnie już tylko p. Churchillowi i jego ministrom pozostała przyjemność bawienia się w schronie lotniczym w układanie takiej mapy Europy, jakąby pragnął widzieć, oraz mianowania dla poszczególnych krajów „dygnitarzy“, których w Londynie posiada bogaty wybór. Zrobiłby on mądrze, gdyby starał się o utrzymanie z nimi dobrych stosunków, ponieważ pewnego dnia może znaleźć się w takiej sytuacji, że będzie musiał prosić o przyjęcie do ich szanownego grona.

Gospodarcze rozporządzenia rządu w Vichy.

Zurych, 13 września. Ostatnio uregulował rząd francuski w Vichy specjalnym dekretem zakres spożycia różnych środków spożywczych, a m. in. kawy.

Wyszynk w restauracjach rozpoczyna się o godz. 15, od 1 października wolno sprzedawać kawę jedynie z przymieszką 2/3 namiastek. Przydział innych artykułów spożywczych i gospodarczych, jak cukru, margaryny, mydła do prania, ciasta itd. pozostał tymczasem, jak poprzednio, natomiast wstrzymano wszelki przydział ryżu.

Zakaz dla kapitanów francuskich.

Zurych, 13 września. Rząd francuski wydał rozporządzenie **zakazujące kapitanom handlowej floty francuskiej wpływania do portów państw wojujących** i unikania kontroli przez angielskie władze.

Rozporządzenie to łączy się z wypadkami poddawania się francuskich okrętów handlowych kontroli przez angielskich agentów, co bardzo często prowadziło do skonfiskowania okrętu.

Zniesienie zakazu religijnego nauczania.

Zurych, 13 września. **Rząd francuski w Vichy zniósł ostatnio doniedawna obowiązujący zakaz nauczania dla zakonów katolickich,** a inicjatywę w tym kierunku przypisują ministrowi oświaty Miraux, oraz min. sprawiedliwości Alibert.

Sfery miarodajne uważają zniesienie tego zakazu **jako chęć zbliżenia się do Watykanu, na co zresztą wskazują też i inne posunięcia rządu.** Jakkolwiek w ostatnich czasach przed wojną nastąpiło pewne złagodzenie postępowania rządu wobec zakonów, a zwłaszcza w czasie rządów gabinetu Herriota, to jednak ostatnie postanowienie rządu francuskiego wprowadza zmiany zasadnicze, obalające ustawy z r. 1904.

Reuter o środowym ataku na Londyn.

Zakaz przyjazdów i wyjazdów z Londynu.

(§) **Sztokholm,** 13 września. **Angielska agencja Reutera, która od środy bardzo nieregularnie zaopatruje swych klientów w materjał informacyjny, podała na temat walk powietrznych z ub. środy bardzo nikłe i zakłamane komunikaty.**

Mimo to jednak z komunikatu można wyciągnąć następujące szczegóły:

„Pierwszy we środę alarm lotniczy trwał od godz. 10.54 do 11.10 czasu według Greenwich, drugi alarm od godz. 14.20 do 15.02. Atak samolotów niemieckich określany jest jako **„Jeden z najbardziej zdecydowanych ataków, jakie lotnictwo niemieckie kiedykolwiek dokonało na Londyn“.** Eskadry niemieckie nadleciały równocześnie od południa i południowego wschodu. Wzdłuż ujścia Tamizy roiło się na niebie od samolotów. Rozwinęła się niezwykle ożywiona i groźna walka powietrzna. Bezpośrednio potem mieszkańcy Londynu musieli po raz trzeci udać się do piwnic. Ten trzeci alarm zakończył się o godz. 16.23. O godz. 19.37 dano sygnały czwartego alarmu lotniczego w tymże dniu.

W godzinach wieczornych podało ministerstwo lotnictwa, że w związku z atakiem na Londyn wyrządzono „wiele szkód“. Ponownie szalały liczne pożary. Głównie w trzech, względnie czterech dzielnicach, na południe od Tamizy powstały znaczne szkody.

Dopiero później uzupełnił Reuter swe wiadomości informacją, że również rejon Doweru był w godzinach wieczornych bombardowany, przyczem miał to być jeden z najdotkliwszych ataków, jaki Dower przeżył od początku wojny.

W nocy z wtorku na środę było również atakowane po raz pierwszy „pewne miasto“ na południowym brzegu Tamizy, gdzie uległa zniszczeniu pewna liczba budynków. Samoloty niemieckie rozwinęły bardziej czynną akcję nad znacznym obszarem stolicy, niż w dniach poprzednich.

W czwartek przedpołudniem uzupełniła londyńska służba informacyjna komunikaty Reutera doniesieniem, że **lotnictwo niemieckie „atakowało Londyn w ciągu ostatnich pięciu nocy w sposób niezwykle dotkliwy“.**

Sprawozdawca szwedzkiego dziennika „Stockholms Tidningen“ informuje w związku z ostatniemi atakami bombowemi na Londyn, że poprzednie pożary, jakie wskutek tego wynikły, były zabawką w porównaniu z pożarami ostatnich dwóch dni. **Olbrzymie połacie stolicy Anglji musiały ulec zamknięciu.** Komunikacja uległa utrudnieniu. Na podstawie sprawozdania naocznego świadka, lotnictwo niemieckie atakowało **objekty wojskowe** niemal we wszystkich częściach stolicy Anglji. O sytuacji w Londynie świadczyć może fakt, że **władze wydały obecnie zakaz przyjazdów i wyjazdów ze stolicy.** Pociągi ekspresowe i towarowe mimo wszystko kursują nadal.

Tragiczne sceny w Londynie.

(§) **Helsinki,** 13 września. **„Helsingin Sanomat“ w artykule na temat „Walki na śmierć i życie“ w Londynie donosi o przerażająco tragicznych scenach, jakie ludność cywilna Londynu zmuszona jest obecnie przeżywać z powodu własnego wyzwania do walki.**

Tysiące rodzin ze wschodnich dzielnic, gdzie — jak donosi „Hufvudsstadsbladet“ z Berlina — pomieszane są ze sobą ważne objekty wojskowe i domy mieszkalne, opuszcza miasto. „Fiusk Notisbyra“ donosi z Londynu, że niebo nad ujściem Tamizy było w dniu wczorajszym czarne od samolotów.

Korespondent „Uusi Suomi“ donosi, o ile zezwala na to cenzura angielska, „że **dla Londynu przygotowuje się taka sama katastrofa, jak na kontynencie europejskim“.** Ludność opuszcza w popłochu miasto. Wszystkie szosy, prowadzące na północ i północny zachód są do tego stopnia przepełnione, że w odległości około 15 km od miasta komunikacja została zupełnie zatamowana. Rząd usiłuje uciekinierów z Londynu pomieścić w innych okolicach. Ponieważ jednak inne miasta angielskie są niewiele bezpieczniejsze od Londynu, pomieszczenie mas uchodźców napotyka na olbrzymie trudności. To, co dzieje się obecnie w Londynie, powinna Anglja przypisać samej sobie.

Ten sam ton przebija również **z doniesień nowojorskich.** „New York Herald Tribune“ podkreśla z naciskiem, że wielkie pożary, które nocami przemieniają niebo nad Londynem w czerwoną łunę, dadzą się stwierdzić wyłącznie w dzielnicy doków nad Tamizą, a więc w centrach przemysłu wojennego. Sprawozdawca „Associated Press“ donosi, że na dachu gmachu jego biura łuna była tak jasna, że mógł czytać gazetę.

Wypadki plondrowania w Londynie.

(=) **Genewa,** 13 września. Londyńscy korespondenci donoszą, że kilka miljonów ludności spędza zasadniczo większość czasu w piwnicach i schronach, nie mają możności gotowania strawy, czynienia zakupów, udawania się do pracy, wreszcie spania we własnych łóżkach.

We znaki daje się brak najbardziej koniecznych do życia artykułów spożywczych, a mleko i jarzyny trudno nabyć.

Ceny mięsa i ryb podskoczyły znacznie. Szereg dzielnic od wielu dni **pozbawionych jest dopływu gazu, energji elektrycznej i wody.**

Wskutek bombardowania kilka linij kolejowych jest nieczynnych. Prawie ćwierć miljona ludności pozostaje bez dachu nad głową. Policja była zmuszona podjąć energiczne kroki **przeciwko rabusiom,** a w wielu wypadkach **rozstrzeliwała ujętych na gorącym uczynku plondrowania,** bowiem motłoch wykorzystał okazję i rzucił się na rabunek opustoszałych mieszkań.

Prasa madrycka o bombardowaniu Londynu.

(§) **Madryt,** 13 września. **Prasa madrycka w dalszym ciągu pod wrażeniem wielkiego niemieckiego ataku powietrznego na Londyn, oraz sukcesów niemieckich lotników.**

Berliński korespondent dziennika „Informaciones“ stwierdza, że najlepszym komentarzem skuteczności działania lotnictwa niemieckiego przeciw objektom wojskowym w Londynie jest **szereg zdjęć fotograficznych, przywiezionych przez niemieckich pilotów z lotów nad Anglją,** które korespondent miał sposobność oglądać. Zdjęcia te przedstawiają z 5.000-metrowej wysokości rzekę Tamizę, której oba wybrzeża zasiane są płonącemi stosami gruzów. Sprawozdawca po dokładnem zbadaniu zdjęć stwierdził, że lotnicy niemieccy bombardowali wyłącznie spichrze, objekty portowe i inne punkty strategiczne.

Koniec historycznej lokomotywy.

Zurych, 13 września. Jak się dowiadują z Anglji, została ostatnio **lokomotywa, którą zbudowano 25 lat temu w czasie koronacji Jerzego V, dla jego specjalnego pociągu, zużyta na produkcję materjałów wojennych.** Lokomotywa ta ma dać 50 ton materjału.

Amerykański żyd obsługiwał radjo londyńskie.

(=) **Bukareszt,** 13 września. Na terenie telefonicznej centrali w Bukareszcie, będącej własnością towarzystwa amerykańskiego, dokonano niezwykle ciekawego odkrycia.

Oto okazało się, że wszystkie telefonogramy zagranicznych korespondentów dzienników były szczegółowo kontrolowane „a wyjątek stanowił jedynie „Amerykanin“ Steevens. Jak się okazało, obsługiwał on nietylko pisma amerykańskie, ale przedewszystkiem londyński „Daily Herald“ i londyńskie biuro kłamstw. Nowy reżim położył jednak kres temu nadużyciu.

List — który spowodował abdykację.

Bukareszt, 13 września. Donosiliśmy o dramatycznych chwilach, które poprzedziły abdykację króla Karola w godzinach nocnych z czwartku na piątek ubiegły. — Obecnie podają **tekst listu, który gen. Antonescu skierował o 4-tej w nocy do króla.** Brzmiał on następująco:

„Najjaśniejszy Panie!

Zobowiązałem się moją przeszłością, uczciwością i życiem bronić kraju i tronu. Starania moje skierowane do znalezienia ludzi, którzy byliby prawdziwymi patrjotami i fachowcami i podjęli się odnowienia państwa i zbratania Waszej Król. Mości z krajem, zawiodły. Wszyscy żądają abdykacji WKMości. Wobec tego położenia i wobec wzburzenia, którego nie mogę zagasić strumieniami krwi i nie chcąc wpędzić kraju w wojnę domową, sprowadzając obcą okupację, uważam za mój obowiązek przedstawić WKMości piśmiennie przekonania narodu. Kto twierdzi coś innego, popełnia zbrodnię. Zwracam jeszcze uwagę WKMości na odpowiedzialność, która zaciąży wiecznie na Niej, w razie gdyby WKMość mojego życzenia, które jest również życzeniem armji i narodu, — nie posłuchał natychmiastowo i bez zwlekania“.

Ten oto list spowodował króla Karola do podpisania przed 6-tą rano w piątek abdykacji.

„Zielony Dom“ w Bukareszcie znowu otwarty.

Bukareszt, 13 września. Wobec zmiany rządu w Rumunji, **oddano t. zw. „Zielony Dom“, który był siedzibą Żelaznej Gwardji i został przez nią zbudowany,** pod nadzór obecnemu kierownikowi Żelaznej Gwardji, prof. Hora Sima.

Zamianowanie komisji rumuńskiej dla rokowań w Budapeszcie.

(§) **Bukareszt,** 13 września. Rząd rumuński zamianował komisję, która uda się w piątek do Budapesztu, celem uregulowania tam z przedstawicielami rządu węgierskiego wszystkich kwestyj, związanych z arbitrażem wiedeńskim.

Kierownikiem delegacji rumuńskiej jest poseł Valer Popp, który stał już na czele delegacji rumuńskiej w rokowaniach w Turn Severin. Do delegacji należą dalej biskup z Marmaros, jeden z radców Najwyższego Trybunału Kasacyjnego, pewien wyższy przedstawiciel Kościoła grecko-katolickiego oraz kilku rzeczoznawców.

Ekshumacja legjonistów rumuńskich.

(=) **Bukareszt,** 13 września. Zwłoki 46 legjonistów, pochowane w miejscowości Miercura Eicucului w okręgu szeklerskim zostały w związku z odstąpieniem tego terytorjum na rzecz Węgier, ekshumowane i chwilowo przeniesione do Predealu.

Zwłoki pomordowanych legjonistów zostaną złożone na wieczny spoczynek w w wielkiem mauzoleum. Dotychczas nie wiadomo, gdzie takie mauzoleum zostanie wzniesione.

Rumuńskie prezydjum rady ministrów poinformowało, że ukazały się już zarządzenia w sprawie mającej nastąpić demobilizacji armji rumuńskiej. Wezwano jednak żołnierzy do cierpliwości z powodu braku środków lokomocji. Po ukończeniu demobilizacji podjęte zostaną w rozszerzonym zakresie zaniedbane ostatnio roboty rolne.

B. jeńcy polscy przy pracy w Niemczech.





Żołnierze polscy, którzy znajdowali się w obozach dla jeńców wojennych w Niemczech, zostali zwolnieni i przydzieleni do pracy na roli, do której zgłosili się ochotniczo. Powyżej zamieszczamy dwa zdjęcia, ilustrujące nam zajęcia b. polskich jeńców wojennych w Niemczech. Jak widzimy, zatrudnieni są oni przy zbieraniu owoców oraz płodów rolniczych.

Dwaj królowie Rumunji.

Kraków, 13 września.

Przed kilku dniami nadeszła wiadomość, że król rumuński Karol II złożył koronę na rzecz swojego syna Wielkiego Wojewody, księcia Michała. W niedługich stosunkowo dziejach Rumunji jest to

trzecia abdykacja w ostatnich kilkunastu latach.

Abdykacja ta jest zresztą logicznem następstwem obecnej sytuacji Rumunji, która straciła kilka prowincyj, nie mogąc przeciwstawić się żądaniom sąsiadów.

Dynastja rumuńska jest jedną z tych rodzin królewskich na Bałkanach, które w początkach lub połowie XIX-go wieku przybyły do nowotworzących się państw, aby tam stworzyć nowe warunki bytu, szerzyć kulturę europejską i przyczynić się do ugruntowania chrześcijaństwa na terenach dawniej tureckich.

Praca ta była bezwątpienia **pionierską**, gdyż zarówno Serbja, jak Bułgarja, Grecja i Rumunja, były w tym czasie krajami napół dzikiemi, nie posiadającemi ani komunikacji, ani ustalonych norm prawnych i na każdym kroku spotykało się smutne pozostałości po tureckiem panowaniu.

Na te królewskie „posady" szły więc tylko **jednostki bardzo zdecydowane**, żądne przygód i bardzo dzielne. Pierwszą taką próbę odbył

król grecki Otto I

z królewskiego domu bawarskiego, któremu ofiarowano w początkach XIX-go wieku grecką koronę. Niedługo trwały jego rządy. Wyjechał on następnie do swojej ojczyzny i tam umarł w połowie XIX wieku.

Jedynie Serbja posiadała dynastje pochodzące ze swego kraju, a mianowicie **dynastję Obrenowiczów i Karageorgewiczów.** Obie wywodziły się z bogatych chłopów, którzy sprawowali funkcję niejako naczelników plemion, nazwanych w Serbji „kneziami", a którzy byli właściwie jedynym autorytetem dla szerokich mas.

Pozatem, pominąwszy rodziny książąt rządzących przez niedługi czas w Mołdawji i na Wołoszczyźnie, a mianowicie książąt Cusa i Ghica oraz Stirbej, **nie było na Bałkanach dynastyj narodowych.**

Jedną z pierwszych prób obsadzenia bałkańskiego tronu księciem europejskim uczyniono w Bułgarji, kiedy to zgodzono się, aby tron bułgarski objął krewny cara rosyjskiego,

ks. Aleksander Battenberski,

syn ks. Heskiego i Polki hr. Julji Hauke, dzielny oficer i niemniej dzielny organizator.

Niewiele on jednak mógł zdziałać, gdyż pomimo osobistych zalet, nie otrzymał odpowiedniego poparcia ze strony państw europejskich i był zbyt słaby, aby stawić czoło ciągłym sprzysiężeniom i niepokojom w kraju. Po kilku latach rządu **złożył więc koronę i wyjechał zagranicę**, następnie osiadłszy w Grazu, ożenił się ze znaną śpiewaczką, panną Loisinger i przyjął tytuł hr. Hartenau.

Ta jednak pierwsza nieszczęśliwa próba nie zraziła innych kandydatów na te odpowiedzialne stanowiska. Nie zraziła przedewszystkiem

ks. Sasko-Kobursko-Gotajskiego Ferdynanda,

bliskiego krewnego pierwszego króla belgijskiego Leopolda I, do objęcia tronu po Battenbergu. W towarzystwie swojego nieodstępnego adjutanta hr. Bourboulon udał się on pewnego zimowego popołudnia do Sofji, jadąc naprawdę w nieznane, gdyż jakkolwiek bułgarskie „sobranie" ofiarowało mu koronę, nie wiedział, jakie tam panują stosunki i czy uda mu się poprowadzić burzliwą bułgarską nawę państwową.

Udało mu się to jednak nadspodziewanie dobrze, gdyż mógł zyskać powoli uznanie państw europejskich, tak, że w roku 1908 **ogłosił się królem, tj. carem Bułgarji,** zrywając w ten sposób wszelkie nici stosunku lennego wobec Turcji.

W tym samym zresztą roku **Austrja anektowała Bośnię i Hercogowinę**, którą staremu cesarzowi Franciszkowi Józefowi ofiarował niejako tytułem prezentu z okazji 50-lecia panowania jego, austrjacki premjer hr. Aehrenthal. Dopiero wojna światowa, a ściśle biorąc rok 1917, **pozbawił Ferdynanda korony**, która przeszła na obecnego **króla Borysa III**, dotychczas noszącego tytuł ks. Tirnowo.

Dzieje monarchji rumuńskiej

ułożyły się nieco inaczej, ale podobnie. Przed zjednoczeniem ziem rumuńskich w jedną całość, rozpadały się one — jak powiedzieliśmy — na **Wołoszczyznę i Mołdawię.** W roku 1866 otrzymuje koronę rumuńską

ks. Karol Hohenzollern-Sigmaringen

i jako Karol I rozpoczyna nową erę państwowości rumuńskiej. Pochodzi on z linji katolickiej tej dynastji, która w południowych Niemczech, jako enklawy, posiadała dwa księstewka, tj. Hohenzollern-Sigmaringen i Hohenzollern-Hechingen.

Ks. Karol żonaty był z księżniczką von Wied, która wsławiła się jako zdolna poetka pod pseudonimem **Carmen Sylvy.** Była ona pozatem wielką miłośniczką kwiatów, chętnie ubierała się w stroje rumuńskie i przedstawiała typ niezwykle cnotliwej i kochającej cicne życie domowe osoby.

W chwili wybuchu wojny światowej umiera król Karol I, a rządy obejmuje

jego bratanek, Ferdynand I.

Gdy Rumunja w drugim roku wojny przystępuje do aljantów, przeżywa on ciężkie koleje, gdyż armja generała Mackensena **okupuje prawie cały kraj.**

Z chwilą jednak przegrania wojny przez państwa centralne, uzyskuje Rumunja **duże nabytki terytorjalne**, a przedewszystkiem otrzymuje od Rosji **Besarabję**, od b. Austrji **Bukowinę**, od Węgier **Siedmiogród i Banat.** W ten sposób królestwo rumuńskie wzrasta prawie w dwójnasób.

Król Ferdynand I staje się **pierwszym królem wielkiej Rumunji.** Historyczna stolica powstaje wtedy **w Alba Julja.** Dużą rolę w polityce odegrała **królowa Marja**, z domu księżniczka angielska, córka księcia of Edinburgh. Bardzo wykształcona, o dużym osobistym uroku, była ona bardzo dobrą współpracowniczką swego męża w zakresie polityki, a w ostatnich latach jego życia grała nawet decydującą rolę. Znana była jej podróż do Ameryki w celach finansowych i ekonomicznych, a przedewszystkiem propagandowych.

Z małżeństwa z królem Ferdynandem miała dwóch synów, księcia Karola i księcia Mikołaja, oraz córkę Ileanę, żonę arcyksięcia Antoniego Habsburga.

Król Karol II.

urodził się 16 października 1893 na zamku Pelesz pod Sinaja w Rumunji. Kształcił się on pod kierownictwem uczonego rumuńskiego i wybitnego męża stanu Jorgi. Następnie studjuje w liceum wojskowem w Jassach, potem zaś udaje się do Niemiec, gdzie pełni służbę wojskową w 1 pułku piechoty gwardji w Poczdamie.

Kampanję wojenną podczas wojny światowej odbył w szeregach **armji rumuńskiej** a następnie jako dowódca strzelców górskich **wkroczył na czele tegeż do Budapesztu.**

Po wojnie światowej odbył ks. Karol dłuższą podróż po Europie, a bawiąc na dworze greckim, ożenił się w 1921 r. z **Heleną ks. grecką**, siostrą obecnego króla Jerzego II. Poprzednie jego małżeństwo zawarte potajemnie w Odessie w roku 1918 z panią Zizi Lambrino, **zostało rozwiązane.**

Z małżeństwa z księżniczką Heleną urodził się jedyny syn, następca tronu —

wielki wojewoda Alba Julji, ks. Michał

w roku 1921. Małżeństwo to nie trwało długo, gdyż król zakochał się w żonie kapitana rumuńskiej armji pani Helenie Lupescu. Wydelegowany w roku 1925 do Londynu na pogrzeb królowej wdowy Aleksandry **nie wrócił do kraju,** tylko udał się z panią Lupescu w podróż po Włoszech.

Gdy król Ferdynand zażądał zerwania tej znajomości, **ks. Karol zgłosił rezygnację z praw do tronu w roku 1925** i zamieszkał w Paryżu, poczem sąd bukaresztański unieważnił małżeństwo księcia z jego żoną Heleną, co pozwoliło mu ożenić się morganatycznie z panią Lupescu.

W tym czasie umarł król Ferdynand i w imieniu małoletniego księcia Michała ustanowiono

radę regencyjną,

do której wchodziła królowa-matka Marja, ks. Mikołaj, patrjarcha prawosławny bukaresztański oraz premjer.

Ale ks. Mikołaj przygotowuje grunt do powrotu swego brata na tron. Dnia 6-go czerwca 1930 przybywa ks. Karol samolotem do Rumunji, a w dwa dni później **proklamuje go zgromadzenie narodowe królem.** Oczywiście, że teraz **rezygnuje z korony jego syn ks. Michał,** stając się następcą tronu i otrzymując tytuł wielkiego wojewody Alba Julji.

Król jest rzecznikiem reorganizacji armji rumuńskiej i wprowadza w swoim kraju różne reformy. Jak jego własne stosunki rodzinne doprowadziły do komplikacyj politycznych, podobnie dzieje si to z jego bratem z księciem Mikołajem, który zaślubił morganatycznie panią Saveanu, wskutek czego **musiał zrezygnować z praw przysługujących członkowi domu panującego** i opuścił Rumunję pod nazwiskiem Brana.

Rządy króla Karola trwały 10 lat, t j. od 8 czerwca 1930 do 6 września 1940.

x. z.

Włosi zatopili 2 torpedowce brytyjskie.

Rzym, 13 września.. Włoski komunikat wojskowy z czwartku brzmi następująco: Główna kwatera armji włoskiej komunikuje: **Urządzenia kolei żelaznej na wybrzeżu egipskiem i nieprzyjacielskie stanowiska pod Sollum i Siddi Barrani zostały ponownie zbombardowane za dnia i w nocy przez włoskie samoloty.** Powstały pożary, wybuchy i wielkie zniszczenie. Nieprzyjacielskie czołgi zostały zaatakowane, częściowo zniszczone i ostrzelane ogniem karabinów maszynowych.

Nieprzyjaciel usiłował dokonać nalotu na Dernę, został jednak odparty przez włoską artylerję przeciwlotniczą. **Nieprzyjacielski samolot typu „Blenheim" został zestrzelony, drugi został prawdopodobnie zniszczony.** Jeden z włoskich samolotów nie powrócił.

Dalsze informacje podają, że podczas bombardowania Adenu w dn. 1 i 2 września **zostały zatopione dwa nieprzyjacielskie torpedowce.**

Włoskie eskadry bombardowały lotnisko w Chartumie, gdzie trafiony został hangar. Dalej zbombardowano węzeł kolejowy i urządzenia w Hay'a Emction i lotnisko w Atbara. Zniszczone liczne budynki i 3 spichlerze, powstały zdaleka widoczne pożary. Wszystkie włoskie samoloty powróciły.

Nieprzyjaciel usiłował dokonać ataku przy pomocy granatów ręcznych i dział małego kalibru na przyczółek mostowy w Cassala. Ogień włoskiej artylerji zmusił go po godzinnej walce do ucieczki. Ze strony włoskiej strat nie było. Dalszy atak na oddziały Dubat pod Gherilli na wschodniej granicy Wajir został po dwugodzinnej walce odparty bez własnych strat.

Angielski samolot bombardował dzielnicę mieszkaniową w Assab, gdzie mieszkania cywilnych osób zostały uszkodzone, jeden człowiek został zabity, a dwaj ranni. Podczas dalszego nieprzyjacielskiego nalotu na lotnisko Sciasciaman, na południe od Addis Abeby, wyrządzono małą szkodę. **Jeden nieprzyjacielski samolot został zestrzelony, załoga w sile trzech ludzi wzięta do niewoli.**

Nieprzyjacielskie samoloty usiłowały dokonać nalotu na bazę lotniczą w Massaua. Ze względu na szybko interwenjującą obronę z ziemi, zrzuciły one swe bomby do morza.

Podczas nieprzyjacielskiego nalotu na Dessie, o którym podano wiadomość we wtorkowym komunikacie wojskowym, **zestrzelono dwa nieprzyjacielskie samoloty.**

Jedna z włoskich łodzi podwodnych, po zatopieniu 27.000 angielskiego tonażu okrętowego na Atlantyku, powróciła do swej bazy. (p).

Dotychczasowe sukcesy włoskie.

Zniszczono 373 samoloty angielskie i zatopiono 31 angielskich okrętów.

(= **Rzym**, 13 września. **Według urzędowej statystyki, w ciągu pierwszych trzech miesięcy wojny, Włochy straciły ogółem 63 samoloty, podczas kiedy straty angielskie wynoszą 373 samoloty, a więc sześciokrotnie więcej.** Jak dodają ze strony urzędowej, strata 363 samolotów została stwierdzona ponad wszelką wątpliwość, zaś 10 zestrzeleń jest prawdopodobnych.

Straty angielskiej marynarki wyniosły w tym samym czasie **31 zatopionych i 58 uszkodzonych jednostek.** W tem zatopione zostały: 2 krążowniki, 7 kontrtorpedowców, 12 łodzi podwodnych i 10 statków handlowych, ciężko uszkodzone zostały: 5 okrętów linjowych, 13 krążowników, 10 kontrtorpedowców, 3 łodzie podwodne, 3 lotniskowce i 24 okręty handlowe. Flota włoska straciła w tym samym czasie **krążownik „Colleoni", 3 kontrtorpedowce, 8 łodzi podwodnych i 3 mniejsze jednostki, w tem 2 ścigacze.**

Przedłużenie umowy handlowej niemiecko-mandżurskiej.

(§§) **Berlin,** 13 września. Poseł niemiecki Wagner i szef mandżurskiego urzędu spr. zagranicznych Weihuan-Chang podpisali w ub. czwartek w Hsingkungu umowę, na mocy której uległa przedłużeniu do dnia 31 maja 1941 r. niemiecko-mandżurska umowa z dnia 14 września 1938 w sprawie obrotu towarowego i płatniczego z zastosowaniem pewnych postanowień aktualnych.

Węgiersko-bułgarska umowa lotnicza.

(=) **Budapeszt,** 13 września. W ub. środę została podpisana między Węgrami i Bułgarją umowa w sprawie komunikacji lotniczej między obydwu krajami. Umowę podpisali ze strony Bułgarji minister spr. zagranicznych Popoff, zaś ze strony węgierskiej poseł Arnothy-Jumgerth.

Stosunki w Tunisie nie do utrzymania.

(=) **Rzym,** 13 września. **„Popolo di Roma" występuje niezwykle ostro przeciw stosunkom w Tunisie, które stały się nie do wytrzymania.**

Pod wpływem emigrantów paryskich i innych zdegenerowanych elementów **panują tam skanadliczne warunki**. Dziennik atakuje głównie arcybiskupa Kartaginy, którego antywłoskie nastawienie jest bardzo dobrze znane. Francja tego rodzaju intrygami nie będzie jednak mogła zatrzymać biegu historji, przyczem powinna ona sobie nieustannie uzmysławiać, że obecną wojnę, do której sama dążyła, przegrała i że Włochy mają uzasadnione powody do śledzenia z największą uwagą wydarzeń w Tunisie.

Zbiórka starych sprzętów w Szwecji.

Sztokholm, 13 września. Ostatnio wydały władze szwedzkie rozporządzenie, wzywające ludność do **składania wszelkich starych nieużytecznych sprzętów z żelaza, aluminjum i cyny** na ręce specjalnych komitetów. Liczne plakaty informują publiczność o tej zbiórce.

Ilu pracowników liczą zawody w Niemczech?

Berlin, 13 września. Urząd statystyczny Rzeszy ogłosił ostatnio dane o zawodowem zajęciu Rzeszy. Na 78 miljonów stałej ludności Rzeszy przypada 31,5 miljonów na działy przemysłu i rzemiosła, rolnictwem i leśnictwem zajmuje się 14,900.000, handlem i komunikacją 12 miljonów, gospodarstwem domowem 1,600.000, emerytów, posiadaczy rent itd. żyje w Niemczech 10.400.000.

Jeżeli chodzi o stanowisko społeczne ludności, to z 67,700.000 osób pracujących i ich rodzin przypada 35.800.000 na robotników jedna czwarta powyższej liczby posiada własne przedsiębiorstwa.

Jeżeli chodzi o bezrobocie, to w czerwcu bież. roku zostało zarejestrowanych jedynie 543 bezrobotnych, z których 38 było zdolnych w pełni do pracy.

W dziedzinie budownictwa korzystają w szerokiej mierze z obowiązkowych organizacyj pracy, a mianowicie zatrudniono od września ub. r. do maja 75.000 zawodowych robotników budowlanych i 79.000 robotników pomocniczych. Pozatem przeszło przez urzędy pracy 586.000 takichże robotników z wolnego zgłoszenia.

Monopol loteryjny w Gen. Gubernatorstwie.

Kraków, 13 września. **Rozporządzeniem Generalnego Gubernatora z dnia 31 sierpnia założony został monopol loteryjny — (gier szczęścia).**

Pod rozporządzenie to zostały podciągnięte: a) **utrzymywanie domów gry,** b) **utrzymywanie automatycznych gier szczęścia,** c) **urządzenia loteryj,** jak również urządzeń loteryjnych, prowadzonych według z góry określonych warunków i przy których możliwość wygrania zależna jest od przypadku.

Zarząd i eksploatowanie monopolu loteryjnego zastrzeżone są dla **Generalnej Dyrekcji Monopolów w Generalnem Gubernatorstwie.**

Generalna Dyrekcja Monopolów może dla eksploatowania monopolu loteryjnego zakładać towarzystwa prywatno-prawne lub przystąpić do współudziału w akcji osób prawnych o równorzędnym lub podobnym celu.

Zasady prowadzenia domów gry będą uregulowane regulaminem gry, wydanym przez Generalną Dyrekcję Monopolów. Udział w grze w domach gry nie jest dozwolony obywatelom Rzeszy i przynależnym do Narodu Niemieckiego. Przy wstępie do domów gry, nawet w wypadku służbowym, obowiązani są oni do wykazania się legitymacją Generalnej Dyrekcji Monopolów.

Osobom poniżej lat 21 nie wolno uczestniczyć w grze. Żydom wstęp do domów gry Generalnego Gubernatorstwa jest wzbroniony. Dopuszczone są tylko gry, przewidziane regulaminem, a gra dozwolona jest jedynie w przewidzianych regulaminem dniach i godzinach.

Z dochodów domów gry pobierana będzie **danina monopolowa.** Danina ta wynosić będzie **50 proc. dochodów brutto** i winna być odprowadzana każdorazowo do dnia 5-go każdego miesiąca przez przedsiębiorcę do Generalnej Dyrekcji Monopolów.

Zyski z domów gry

są podzielone jak następuje: 10 proc. należy odprowadzić na **konto funduszu rezerwowego,** aż konto to osiągnie 20 proc. kapitału własnego. Pozostały po tem potrąceniu zysk należy rozdzielić jak następuje: 25 procent do oprocentowania własnego kapitału, **25 procent otrzymuje Polski Czerwony Krzyż, 25 proc. otrzymuje Gł. Wydział Pomocy, 25 procent otrzymują zarządy miejskie tych miast, w których dom gry się znajduje, celem przeprowadzenia zadań opieki.**

Skup i sprzedaż automatycznych gier szczęścia podlega zezwoleniu Generalnej Dyrekcji Monopolów. Do użytku zostaną dopuszczone tylko wypróbowane i zaopatrzone w urzędowy znak G. D. M. automaty gier loteryjnych. Zasady gry muszą być zatwierdzone przez kierownika Wydziału Skarbowego przy Urzędzie Generalnego Gubernatora.

Działalność wszelkich loteryj zagranicznych na obszarze Generalnego Gubernatorstwa została zabroniona. Wzbronione jest nabywanie, sprzedawanie i posiadanie losów loteryj zagranicznych, sprzedaż losów loteryjnych na raty, sprzedaż możliwości wygrania poszczególnych losów, premjowanie innych interesów losami loteryjnemi.

Generalna Dyrekcja Monopolów może udzielać **zezwoleń na urządzanie jednorazowych loteryj fantowych na cele dobroczynności lub użyteczności publicznej.**

Za urządzanie gier loteryjnych uiszcza się **daninę monopolową.** Dochody z gier loteryjnych **nie podlegają żadnym potrąceniom poza przewidzianemi w planach gry i wolne są od wszelkich danin państwowych i samorządowych.**

Szczegóły rozporządzenia w sprawach monopolu loteryjnego zawarte są **w Dzienniku Rozporządzeń dla Generalnego Gubernatorstwa część I nr. 51 z dnia 11 września.** Rozporządzenie to weszło w życie z dniem 31 sierpnia br. i z dniem tym straciły moc obowiązującą przepisy b. państwa polskiego o monopolu loteryjnym.

bezpieczenia przed chorobami zbóż, poprawę siły kiełkowania i wzrostu, równomierne wschodzenie zasiewów przy umiarkowanej gęstości siewu.

Bajcując systemem suchym lub lekko wilgotnym można tę czynność wykonać na dłuższy czas przed siewem, na zapas. Centrala rolnicza postarała się na czas o dostateczne ilości zbadanych i uznanych bajców zbożowych, które dostarczono już rolniczym spółdzielniom handlowym i odnośnym wiejskim placówkom handlowym. Obecnie jest już najwyższy czas, aby przystąpić do czyszczenia i bajcowania ziarna na zasiew. Nie należy zasiewać ani jednego niebajcowanego ziarna.

Dyżury lekarskie w niedziele i święta

Kraków, 13 września. Celem umożliwienia chorym zasięgania porad lekarskich także w niedziele i święta, zarządziła Izba Zdrowia **dyżury lekarskie w Krakowie i innych większych miastach.**

W tym celu wyznaczy się każdorazowo pewną ilość lekarzy różnych specjalności i lekarzy-dentystów, którzy będą ordynować w niedziele i święta w swych gabinetach w swoich normalnych godzinach przyjęć.

Lista pełniących dyżury lekarzy będzie znajdowała się w aptekach pełniących dyżur niedzielny. Za udzielone porady lekarskie należy się normalna taksa lekarska. Pierwszy dyżur niedzielny lekarzy wyznacza się na 15 września 1940 r.

Wolno biegające psy będą strzelane.

(—) **Kraków,** 13 września. Oddział weterynaryjny obwodu krakowskiego celem skutecznego zwalczania wścieklizny, zaopatrzył władze wykonawcze starostw obwodu krakowskiego w broń palną.

Na wszystkich terenach obwodu zagrożonych wścieklizną będą obecnie strzelane psy wolno biegające. Akcję tę będą przeprowadzały patrole policyjne.

KRONIKA

Spis dzieci do lat dziesięciu.

Kraków, 13 września. **Radca rządu dr Bausenhardt, w zastępstwie Starasty miejskiego wydał nast. obwieszczenie:**

W związku z zamierzoną regulacją poboru mleka, zarządzam spis obecnych dzieci do lat 10 włącznie. Spisu dokonują głowy gospodarstw domowych na urzędowych formularzach, przyczem dzieci do lat 3 należy w nich oznaczyć przez podkreślenie imienia.

Formularze spisowe mają podjąć właściciele, wzgl. zarządcy realności lub powiernicy **w dniach 14 i 16 września 1940 we właściwych M. Urzędach Obw. i ich Ekspozyturach** i oddać do wypełnienia odnośnym gospodarstwom domowym. Po wpisaniu, należy listy zwrócić bezzwłocznie właścicielom realności wzgl. ich zastępcom. Ci ostatni są obowiązani złożyć listy w M. Urzędach Obw. **w terminie do 19 bm. po stwierdzeniu na nich prawdziwości wpisu.**

Zwraca się uwagę, że wpisy należy uskutecznić starannie i zgodnie z prawdą, a wyznaczonych wyżej terminów jak najściślej dotrzymywać.

Nie używać witrjolu miedzi do bajcowania ziarna na zasiew.

Kraków, 13 września. (pwp) Bajcowanie ziarna na zasiew jest premją ubezpieczenia przeciw chorobom zbóż i szkodom, spowodowanym wymarznięciem. Podczas kiedy główna część kosztów produkcyjnych przy zbożach wypada na koszta uprawy ziemi, nawożenie i ziarno na zasiew, to na bajcowanie ziarna przypada zaledwie 0,2 do 0,5% tych kosztów.

Każdego roku znaczne straty w zbiorach powoduje śnieć u pszenicy, a wymarznięcie u żyta, spowodowane przez fusarium. Z tego powodu ziarno siewne musi być bajcowane, aby nie narażać na ryzyko przyszłych zbiorów.

Wydział Wyżywienia i Rolnictwa zarządził, że tylko zbadane i uznane bajce zbożowe mogą być dopuszczone do ogólnego użytku. **Natomiast witrjol miedzi, zwany też sinym kamieniem nie nadaje się do bajcowania z powodu niepewnej skuteczności oraz uszkadzania zalążków ziarna. Z tego powodu używanie witrjolu miedzi jest zakazane.**

Natomiast bajcowanie ziarna siewnego zbadanemi i uznanemi bajcami zbożowemi daje szereg korzyści, jak zwiększenie za-

STAN WODY NA WIŚLE wynosił w Krakowie w dniu 13 września minus 259, w Zawichoście plus 136.

(Jo) **ADRESY APTEK** dyżurujących dzisiejszej nocy w Krakowie. Adolf Hitler Platz 45, tel. 125-74; Łobzowska 8, tel. 220-15; Dietla 36, tel. 147-64; Grzegórzecka 9, tel. 138-57; Grodzka 22, tel. 102-03; Plac Matejki 3, tel. 156-11; Plac Inwalidów 7, tel. 156-10; Madalińskiego 7, tel. 124-70; Lubicz 7, tel. 121-82; Adolf Hitler Platz 8, tel. 134-41.

(Jo) **NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.** — Przy ul. Tetmajera 15a, 3-letnie dziecko, Jan Bąk, wpadło do baniaka z ukropem — doznając oparzenia II. stopnia całego ciała. Po zaopatrzeniu przez lekarza Pogotowia Rat., zostało odwiezione do szpitala św. Łazarza na V. oddział skórny.

SPŁOSZENI WŁAMYWACZE. W nocy z dnia 31 sierpnia na 1 września około godziny 12 i pół zauważył strażnik Przedsiębiorstwa stróżowania „Venus" przy ulicy Krakowskiej trzech mężczyzn, uwijających się koło hurtowni tytoniowej p. Marji Uhlowej. Strażnik spłoszył włamywaczy i ścigał ich wspólnie z dorożkarzem, który właśnie nadjechał aż ku Wiśle — gdzie amatorowie taniego tytoniu zniknęli w ciemnościach, zbiegając w kierunku mostu dębnickiego. Oprócz rozprutej żelaznej żaluzji sklepowej — właścicielka nie poniosła żadnej szkody.

EUGENJA WAGNER.

Zwierzowódz

Powieść fantastyczna.

Ilustrował: **Witold Wagner.**

12)

Przy pomocy pawianów zrobił jej bardzo wypodne gniazdko, o ile to można nazwać wygodą. Wysłane trawą, liśćmi i skórami zwierząt.

Jeżeli zmuszony był ją opuścić, wówczas na straży pozostawiał pawiany, które wiernie strzegły drogocennego skarbu swego pan. Nie pozwalały one lekarce oddalać się zbytnio od swej siedziby.

Meri oswoiła się z widokiem tych stworzeń. Wiedziała, że nic jej złego nie zrobią. Ogromnie zaciekawiał ją sposób porozumiewania się jego ze zwierzętami, oraz ich uległość wobec Zwierzowodza. Obserwowała go teraz często leżąc w swem gniazdku, jak igrał z małpami.

Zabawy te wywoływały zawsze uśmiech na ślicznej jej twarzyczce. Czoło wówczas stawało się gładkie, znikały bruzdy, które prawie stale widniały na wyniosłem czółku zamyślonej Meri.

Miała nad czem myśleć. Pragnęła wydostać się z rąk dzikusa, w jakikolwiek sposób, lecz pomimo wysiłku umysłowego, nic wymyśleć nie zdołała.

Czekała, zdaje się, na Opatrzność. Wierzyła, że Bóg zmiłuje się nad nią i ześle jej pomoc. To też modliła się często do Wszechmocnego, prosząc o ratunek.

Wprawdzie żywności, składającej się z owoców miała pod dostatkiem, lecz przywykła do innego trybu życia, nie mogła więc do tego przyzwyczaić się. W końcu widząc, że niema nadziei wydostania się stąd, pogodziła się z myślą pozostania, na stałe tutaj, pośród świata zwierzęcego, w towarzystwie pierwotnego człowieka.

Pewnego razu w czasie nieobecności Zwierzowodza, postanowiła próbować szczęścia i umknąć do swoich na pozostawionym koniu.

Natychmiast postanowienie w czyn wprowadziła. Zawołała konika, wsiadła na niego i w drogę. Nie zauważyła, że za nią puściły się dwa pawiany.

Zdala, w kierunku północno-zachodnim słychać było huk strzałów. Tam więc była linja bojowa. W tę stronę postanowiła się udać.

Konik przez dłuższą chwilę biegł kłusem, posłuszny amazonce. Gdy jednak odgłosy strzałów stawały się wyraźniejsze i z dali widać było rozciągające tabory, koń począł strzyc uszami, niepokojąc się, wreszcie stanął i nagle zawrócił, galopując z powrotem.

W tym momencie, kiedy konik stanął, jeden pawian skoczył na grzbiet jego, za Meri. Ta chciała zeskoczyć, lecz małpa nie zezwoliła na to, chwyciwszy ją silnie w swoje łapska.

Dojeżdżali do miejsca, gdzie było siedlisko Meri. Już z pewnej odległości słyszeć było można krzyk. Naraz lekarka zobaczyła naprzeciw niej biegnącego zwierzowodza z rozwianym włosem, ze sforą małp. W kilka minut przypadł do konia.

Pawiam puścił wtedy Meri, robiąc mu miejsce, które on natychmiast zajął. Porwał ją w swoje muskularne ramiona, mamrotał, jakby wyrażał swój ogromny ból, jakiego doznał, kiedy po powrocie do jaskini jej nie zastał.

W ciekawy sposób objawiał on teraz swą radość. To przytulał ją do siebie, to głaskał, przechylał jej głowę, patrząc swemi płonącemi, stalowemi oczami w jej chabrowe oczęta.

Nie broniła się, intuicyjnie wyczuwając głębie bezgranicznego uczucia, jakiem ją darzył. — Obchodził się z nią tak delikatnie, jak z małem dzieckiem. Poznać było można, że pragnie jej wszystko wyznać, co czuje, a jednak nie mógł znaleźć na to sposobu.

On sam naprawdę nie wiedział, w jakim stopniu ona go opanowała. Zaniedbywał teraz swoich zwierzęcych przyjaciół, siedząc całemi dniami u jej stóp, patrząc w w jej oczy, jak wierny pies. Starał się zrozumieć, co do niego mówi, czego żąda.



W pierwszych dniach jej u niego pobytu uniesiony namiętnością, porwał ją silnie w swe objęcia, a gdy się wyrywała, krzycząc i jęcząc, szarpnął nią brutalnie. Nie znał bowiem oporu. Wiedział dobrze, że wszystkie stworzenia są mu uległe, nawet tam, skąd porwał swego konika wszystko przed nim pierzchło. A tu, po raz pierwszy spotyka się z brakiem posłuszeństwa!

W uścisku tym zemdlała lekarka. Zwisła jej złota główka bezwładnie, śliczne jej oczka przysłoniły powieki. Była bezwolna.

Zrozumiał, że krzywdę jej wyrządził, zawył z bólu, aż wystraszone małpy pochowały się ze strachu. Usiadł przy niej — skamrząc i jęcząc. Po chwili lekarka otwarła przerażone oczęta, które wkrótce pojaśniały, widząc przygnębionego, skarżącego się zwierzowodza.

Bić się począł po nogach, rękach, głowie, drapiąc swe ciało do krwi. Ona podniosła się, patrząc litośnie na objawioną jej skruchę. Wstała, zbliżyła się do niego lekko gładząc po kołtuniastej czuprynie. Mówiła do niego swoim językiem, coś pokazując.

Zrozumiał, że nie chce, by bił siebie. Od tego wypadku, nie odważył się na brutalność wobec tej, która go całkiem opanowała.

A teraz przybywszy na miejsce, delikatnie zniósł ją z konia i umieścił u wejścia do jaskini. Sam poszedł do wnętrza. Chwile go nie było widać. Wkońcu powrócił, coś kładąc przed nią.

Patrzy Meri, a tu leży przed nią wór napakowany jakiemiś rzeczami. Napisy włoskie na nim. Skąd on to ma? Czy napadł i ograbił kogo? — Jak tu się dowiedzieć — myśli Meri.

A on znowu z jaskini wywlókł dużą paczkę i walizkę.

Była pewna, że zdobycz ta gładko mu nie poszła.

On stanął, patrząc w nią, jak w święty obraz. Pragnął wyczytać w jej twarzy, — czy jest żadowolona.

A ona znowu spogląda na niego, na tego dzikusa, który jednak okazuje serce, kiedy używa wszelkich sposobów, by twarzyczkę jej rozjaśnił uśmiech. — Gdy taką ją widzi, szaleje z radości, skacze, robi koziołki, chodzi na rękach, jak akrobata.

Meri po chwili namysłu otwiera worek i oto widzi paczki makaronu, czekolady, herbaty, cukru, cukierków, puszki konserw mięsnych, rybnych i wiele innych dobrych rzeczy. Dawno już tego nie jadła, nie pamięta już smaku tych specjałów. To też mimowoli uśmiech rozjaśnił zarumienioną jej towarzyszkę. (C. d. n.).

Kosmetyka jesienna.

Lato jest porą najbardziej sprzyjającą dla urody pani. Świeże powietrze, słońce, rzeczne kąpiele — wszystko to wpływa odświeżająco i konserwująco na zdrowie, samopoczucie — a co za tem idzie — urodę.

Jesień, zwłaszcza deszczowa i chłodna — kryje już w sobie liczne, drobne niebezpieczeństwa. A jest to właśnie czas, kiedy należy nietylko dbać jak zwykle o swą powierzchowność, ale **zakonserwować wszystkie dobroczynne skutki lata.**

Przedewszystkiem należy dbać o higienę i świeżość całego ciała. Mięśnie i skóra zjędrniały wskutek kąpieli, plażowania i ruchu na powietrzu — nie dajmy im zwiotczeć i zwiędnąć. W czasie najczęstszych kąpieli doskonałym zabiegiem jest **szczotkowanie całego ciała dość twardą i ostrą szczotką.** Zacząć można od szczotki miękkiej i stopniowo używać coraz twardszej. Szczotkować należy całe ciało, ale **zawsze w kierunku serca.** Szczotkowanie wykonywać **pod wodą.** Wzmacnia to doskonale mięśnie i ujędrnia skórę.



Jeśli pani nie posiada w domu łazienki, może ten zabieg zastąpić innym — mianowicie co rano obląć całe ciało zimną wodą i wytrzeć ostrym ręcznikiem. Można poprostu położyć na podłodze kawałek linoleum, postawić dużą miednicę i stanąwszy w niej, zrobić sobie prysznic z dzbanka. Nacierać mocno ostrym ręcznikiem lub rękawicą. Po zabiegu tym należy wypić szklankę gorącego **mleka** lub herbatki ziołowej.

Jeśli chodzi o twarz — nie zapominajmy, że zwykłe mycie twarzy może być **doskonałym masażem kosmetycznym.** Należy tylko pamiętać, aby przy mydleniu twarzy przesuwać namydlone dłonie **zawsze w kierunku od nosa ku uszom,** a po szyi **od brody ku ramionom.** Po umyciu dobrze jest uderzać po mokrej jeszcze twarzy mokrym ręcznikiem, tak, aby uderzenia padały kolejno na wszystkie mięśnie twarzy.

Jesień jest doskonałą porą na stosowanie **wszelkich roślinnych środków kosmetycznych.** Wykorzystajmy więc względną taniość niektórych warzyw i owoców — aby utrwalić świeżość skóry i zahartować ją na zimę. Znakomitym środkiem na jędrność i świeżość naskórka jest **maseczka z pomidorów.** Należy w tym celu wybrać z pomidora jego miękkie wnętrze i wymieszać, siekając twardsze cząsteczki. Otrzymaną, dość gęstą papkę nałożyć na twarz i położeć tak z zamkniętemi oczami przez 10—15 minut. Następnie papkę zmyć letnią wodą, watką, albo miękkim gałgankiem. Najlepiej jest zabieg ten stosować **na noc,** aby już potem nie nakładać przez parę godzin na twarz żadnych kosmetyków.

Te same właściwości, zwłaszcza dla cery suchej i wrażliwej posiada **miąższ ze świeżego ogórka.** Sok ze świeżych ogórków można stosować poprostu jako płókankę do twarzy po umyciu jej na noc. Tylko te panie, które chciałyby jaknajdłużej utrzymać letnią opaleniznę — powinny stosować raczej pomidory, gdyż sok z ogórków wybiela skórę.

Panie, których defekt stanowią zbyt rozszerzone pory, powinny stosować na noc od czasu do czasu **smarowanie twarzy cieniutką warstewką białka.** Smarować trzeba, biorąc odrobinę białka na poduszeczkę serdecznego palca i wodzić nim po twarzy tak lekko, aby białka nie wcierać, ale jedynie nakładać. Jedno białko powinno starczyć na 5—6 smarowań. Rano należy białko zmyć letnią wodą.

Dziś — kiedy jest trudno o dobre mydło toaletowe, panie o wrażliwej skórze powinny sobie przypomnieć doskonały przepis prababek o **myciu twarzy otrębami.** Otręby zaparza się wrzątkiem i po odcedzaniu doby myje twarz tak, jak mydłem. Dla pań nieco starszych, a posiadających skłonność do więdnięcia twarzy — wskazane **są okłady na twarz z kwaśnego mleka.**

Porost i ciemnienie brwi zapewnia najlepiej **stałe smarowanie olejem rycynowym.** A brwi należy w jesieni pielęgnować starannie, gdyż zawsze w ciągu lata nieco zjaśnieją i zbytnio się wysuszą od słońca. Podobnie używany obecnie **olej rzepakowy** działa na ich porost równie skutecznie. Warto spróbować — gdyż żaden tłuszcz w każdym razie na włosy nie szkodzi.

Panie mają dziś bardziej, niż przed wojną zniszczone ręce. Ciężka praca domowa nie pozwala na utrzymanie ich gładkości. Poradźmy coś i na to. Należy raz dziennie po skończonej pracy domowej używać do wody do mycia rąk **nieco sody.** Pozatem jeśli używamy do potraw cytryny — **wyciśniętą skórką przetrzeć mocno ręce.** W braku cytryny — nacierać ręce **skórkami ogórków.** Do cięższej pracy używać starych rękawiczek, albo uszyć sobie jednopalcaste rękawice ze starych gałganków.

Przy gorszem pożywieniu zęby psują się łatwo. Należy temu zapobiec przez **stałe płókanie ust naprzemian odwarem szałwi i wodą ze szczyptą sody.** Od czasu do czasu przetrzeć zęby watką, zmaczaną w wodzie utlenionej. Wybiela to bardzo zęby.

Panie, które tamtej, ostrej zimy cierpiały na odmrożenia — powinny już teraz zabezpieczyć się przed tą przykrością. Wiadomo, że odmrożenia powtarzają się — należy miejsca odmrożone **masować już teraz co jakiś czas lanoliną.**

Anemja powoduje nieraz u pań skłonność do owrzodzeń. Wystarczy wtedy lekko skaleczyć się, aby tworzyły się bolesne i trudne do gojenia ranki. Doskonałym środkiem jest wtedy **picie przez tydzień po 4 i 1/4 dkg. drożdży rozpuszczonych w mleku.** Porcję tę można dzielić na dwie dawki dziennie i pić rano i wieczorem.

Na zakończenie jeszcze jeden przepis kosmetyczny — **specyfik jesienny.** Nie obawiajmy się deszczu. Kiedy pada drobny, jesienny deszczyk, wyjdźmy na spacer w nieprzemakalnym płaszczu i starym berecie. Siekące kropelki chłodnej wody — to przecież **doskonały masaż twarzy,** a woda deszczowa jest szczególnie zdrowa dla delikatnej skóry twarzy.

Z Warszawy i okolicy.

Zaopatrzenie Warszawy w ziemniaki na zimę.

W związku ze zbliżającym się okresem zimowym, zarząd miejski w Warszawie przeprowadza obecnie prace przygotowawcze w sprawie rozdziału większych ilości ziemniaków krajowych między mieszkańców miasta. Nadejścia ziemniaków należy oczekiwać pod koniec b. m.

Ludność otrzyma po 50 kg w pierwszym i drugim rozdziale, a w razie większego dowozu **po 140 kg na osobę,** jako zaopatrzenie na zimę. Liczniejsze rodziny otrzymawszy w ten sposób znaczne przydziały, powinny zawczasu pomyśleć o zagospodarowaniu się pod tym względem przez odpowiednie zmagazynowanie ziemniaków i ochronę ich przed zepsuciem i przemarznięciem. Ceny ziemniaków będą **znacznie niższe od dotychczasowych,** wynoszących 22—24 grosze za 1 kg i wynosić będą 13 zł na 100 kg, zaś przy sprzedaży powyżej 50 kg 11 zł za 100 kg.

Uregulowanie komunikacji kolejowej Warszawa—Królewiec.

Jak się dowiadujemy, pociąg pospieszny D 159, odchodzący z dworca głównego w Warszawie o godzinie 6.28 w kierunku Torunia, Bydgoszczy, Gdańska przez Kutno oraz pociąg pospieszny D 160 z Gdańska, Bydgoszczy i Torunia, przychodzący do Warszawy o godz. 23.24, przestaje kursować na tej linji aż do odwołania.

Natomiast pociąg przyspieszony E 252 do Gdańska i Królewca przez Mławę, Malborg, Tczew i Olsztyn odchodzi z dworca głównego w Warszawie o godz. 14.24 i przybywa do Królewca o godz. 23.13, powraca natomiast jako pociąg E 251 tą samą trasą, wyjeżdżając z Królewca o godz. 8.09 i przybywając do Warszawy Głównej o godz. 16.44.

Pobór daniny w Warszawie.

Wydział finansowy zarządu miejskiego w Warszawie rozpoczął już pobór daniny, wprowadzonej rozporządzeniem Generalnego Gubernatora od mieszkańców na cele opieki społecznej. Prace nad sporządzeniem wykazów płatniczych są już na ukończeniu i jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca część nakazów zostanie rozesłana płatnikom. Urzędy skarbowe wygotowały obecnie listy imienne płatników, pobierających uposażenia w instytucjach publicznych.

Przewidziane wpływy z daniny z terenu m. Warszawy wyniosą jeszcze w ciągu bież. roku budżetowego około 3 milj. złotych. Suma ta wydatnie przyczyni się do zasilenia funduszów opieki społecznej.

Rozpoczęcie dalszych robót przy budowie nowoczesnej hali targowej na Żoliborzu.

Ostatnio podjęto w Warszawie prace, celem ukończenia rozpoczętej jeszcze w roku 1938 budowy hali targowej na Żoliborzu, gdzie mimo ogromnej rozbudowy tej dzielnicy było dotąd tylko jedno targowisko.

Budynek w stanie surowym kosztem około 170.000 zł. ukończony został jeszcze w kwietniu z. r., jednak działania wojenne przeszkodziły w doprowadzeniu go do stanu używalności i dopiero w czerwcu b. r. rozpoczęto dalsze prace.

Obecnie wykonywane są roboty dekarsko-blacharskie i w najbliższym czasie, jakkolwiek prowizorycznie wykończona, hala zostanie oddana do użytku. Późniejsze całkowite jej wykończenie, obejmujące zainstalowanie chłodni da miastu jeszcze jeden objekt na europejskim poziomie.

Hala na Żoliborzu zaprojektowaną została po zbadaniu na miejscu szeregu innych hal zagranicznych tego rodzaju. Uwidacznia się to szczególnie w urządzeniu oświetlenia jej przy pomocy dużej ilości górnobocznych okien okrągłych, dających dostateczną ilość światła, ale uniemożliwiających promieniom słonecznym działanie na produkty i urządzenia chłodnicze.

Przewidziano również dostawę produktów masowych zapomocą samochodów ciężarowych, które mogą wjeżdżać do jej wnętrza. Nowoczesnemu urządzeniu odpowiada nowoczesna sylwetka hali o szkielecie żelbetowym, nakrytym sklepieniami łupinowemi o podwójnej krzywiźnie.

Masowe kradzieże warzyw w ogrodach podwarszawskich.

Już od pewnego czasu policja warszawska i powiatowa jest alarmowana meldunkami o kradzieżach dokonywanych na polach i w ogrodach. Ostatnio Piotrowi Wardeckiemu (Bernardyńska 17) skradziono 1½ ctn. ziemniaków z pola. Z sąsiedniego pola złodzieje wywieźli wóz załadowany snopami ściętego jęczmienia. Pewna grupa złodziejska dokonała kradzieży warzyw z ogródków działkowych, położonych w Aleji Waszyngtona i z pól przy ul. Grochowskiej.

Jeden z działkowców Witold Enda, widząc złodzieja uciekającego z naładowanym workiem, rzucił się za nim w pościg i gdy go już dopędzał — złodziej dobył rewolweru i kilku strzałami trafił Endę śmiertelnie w klatkę piersiową. Złodziejowi udało się zbiec wraz z towarzyszami. Ende zmarł przed przybyciem lekarza pogotowia. Policja wszczęła energiczne dochodzenia, celem wyśledzenia sprawcy.

W kilku wierszach.

Jak donosi „New York Times", przybyły do Kanady większe transporty dolarów w złocie, wysłane z Anglji.

* * *

Rząd marszałka Petaina postanowił przeprowadzić ponowną kontrolę przebywających na terenie Francji obcokrajowców, względnie osób pochodzenia zagranicznego, które nabyły obywatelstwo francuskie.

* * *

Admirał Decoux jako generalny gubernator Indochin francuskich zawiadomił rząd francuski o tem, że Indochiny pozostają wierne swej ojczyźnie.

* * *

Szef Rumunji i prezes rady ministrów zarządził, że tytuł urzędowy jego stanowiska brzmi „szef państwa". Zarówno w słowie jak i piśmie należy go tytułować per „panie generale". Tytuł „excellencja" przestaje obowiązywać zarówno w odniesieniu do jego osoby jak i innych dygnitarzy państwowych. Generał Antonescu przeniósł w stan spoczynku 10 generałów i 1 admirała, motywując to zarządzenie tem, iż z powodu swego zachowania się narażali na szwank dobre imię armji.

* * *

Brytyjskie ministerstwo lotnictwa poinformowało, że lotnictwo poszukuje nowych kadr personalu lotniczego a m. in. pilotów, obserwatorów i radjotechników. Młodzieńcy w wieku 18 do 20 lat powinni się zgłaszać do służby.

* * *

Hiszpański minister spraw wewnętrznych Serrano Suner na zaproszenie rządu niemieckiego przybędzie w najbliższym czasie na dłuższy pobyt do Niemiec.

Z URZĘDÓW

I RHB. 13 Sąd okręgowy w Nowym Sączu, dnia 23 sierpnia 1940. Do rejestru handlowego wpisano przy firmie Komunalna Kasa Oszczędności Miasta Nowego Sącza w Nowym Sączu, iż w miejsce Władysława Adamczyka, Dra Stanisława Zaranka i Salamona Tenzera zostali zamianowani członkami dyrekcji Dr. Adam Kozaczka i Dr. Feliks Borowczyk. 2737k

Sąd grodzki w Krakowie, dnia 17. V. 1940 r. I 2 Nc. 718/40. — Na wniosek Marji Schreder zarządza się postępowanie celem umorzenia dowodu zastawniczego bezimiennego Akcyjnego Banku Hipotecznego, Oddział w Krakowie Nr. 40796, z dnia 15 lutego 1939 r. i wzywa się posiadaczy tego dowodu zastawniczego aby zgłosili swe prawa do 6 miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania. W razie przeciwnym Sąd uzna wymieniony dowód zastawniczy za umorzony. 82859 **Sędzia grodzki.**

SĄD GRODZKI W TARNOWIE, dnia 20 sierpnia 1940 Sygn. I. Nc. 605/40 na wniosek Polskiego Związku Eksporterów Bekonu i Artykułów Zwierzęcych w Warszawie, zarządza postępowanie celem umorzenia zaginionych weksli niżej opisanych, wzywając posiadaczy tychże, aby zgłosili i okazali weksle Sądowi w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia, gdyż inaczej weksle te zostaną uznane za umorzone. Weksel na 10.000 zł. płatny 20. XI. 1939 i na 10.000 zł. płatny 30. XI. 1939 wystawione przez Eksport Artykułów Rolnych J. Rusinowski i Ska w Tarnowie płatne w Tarnowie. 2750k

SĄD GRODZKI W TARNOWIE, dnia 20 sierpnia 1940, Sygn. I Nc. 606/40 na wniosek Banku Gospodarstwa Krajowego oddział w Rzeszowie, zarządza postępowanie celem umorzenia zaginionych weksli niżej opisanych, wzywając posiadaczy tychże, aby zgłosili i okazali weksle Sądowi w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia, gdyż inaczej weksle te zostaną uznane za umorzone. 1) na kwotę 50 zł. płatny 15. X. 1939. 2) na 50 zł. płatny 15. I. 1940. 3) na 50 zł. płatny 15. IV. 1940. 4) na 150 zł. płatny 15. VII. 1940, wszystkie wystawione w Brzozowie przez Chaję Abracham i Lieber Herscha płatne w Tarnowie akceptowane przez Samuela Abrachama w Brzozowie, żyrowane przez Bank Spółdzielczy w Brzozowie. 2749k

Zakończenie rubryki „Z Urzędów".

Co grają w kinach?

Roczny (półroczny) kurs uproszczonej stenografji niemiecko-polskiej **MARCZEWSKIEGO (A. Hitlerplatz 9, telefon Nr. 101-14),** obejmuje m. in. także **język niemiecki** od podstaw, z gramatyką, ortografją, konwersacją, korespondencją i **maszynopismo** i daje sumienne, gruntowne i wszechstronne przygotowanie do zawsze popłatnego zawodu. Znajomość języka niemieckiego ani matura przy przyjęciu **nie wymagana.** Wpisy teraz.

Wolne posady

PIANISTA i skrzypek potrzebny od zaraz do kawiarni „Morskie Oko" w Zakopanem. 32810

POTRZEBA dziewczyny z gotowaniem. Prokocim koło przystanku. Restauracja Bodzioch. 32743

SPÓŁDZIELNIE, KUPCY Szkoła Spółdzielcza w Markowej k/Łańcuta, poleca praktykantów sklepowych. 2565k

DOZORCA INTELIGENT potrzebny do niezamieszkałego chwilowo dworu wiejskiego, emeryt samotny, uczciwy, dobrze polecony, chętny do zastępstwa w sprawach lasowych i gospodarczych. — Podać wiek i kwalifikacje. Pensja miesięczna 100 zł., mieszkanie, opał, bez utrzymania. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 32900". 32900

BUFETOWIEC młody, zdolny potrzebny zaraz. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 32868". 32868

DZIEWCZYNA do posługi: Zaleskiego 45, m. 7. 32853

FRYZJERA damsko-męskiego siły pierwszorzędnej, poszukuje. Starowiślna 42, „Wala". 32902

FRYZJERA męskiego przyjmę z utrzymaniem 30 zł. miesięcznie. Nowy Targ, Kubicki. 2743k

DZIEWCZYNĘ i chłopca do gospodarstwa — przyjmę. Aleja Krasińskiego 21/3. 32909

DOCHODZĄCA potrzebna. Dunajewskiego 2, m. 4. 32961

PRAKTYKANTA przyjmie z inteligentnej polskiej rodziny Szlifiernia Myszkowski. Dietla 46. 32923

ZA pożyczkę 600—1000 zł. — dam stróżostwo. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 32944". 32944

Posad poszukują

STRÓŻOSTWA poszukuje uczciwe małżeństwo. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 32907". 32907

ABSOLWENTKA liceum handlowego, — praktyka biurowa, dobra siła, obejmie posadę, także kasjerki, ekspedjentki lub inną. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 32889" 32889

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne, ślusarz, szuka stróżostwa za odstępnem, pośrednictwo wynagrodzę. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 32862". 32862

PRAWNIK władający świetnie językiem niemieckim, inwalida wojenny, piszący na maszynie, poszukuje odpowiedniego zajęcia w godzinach popołudniowych. — Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 32863". 32863

WYCHOWAWCA nauczyciel szuka posady we dworze. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Tarnów „Nr. 331". 2739k

MŁODA miłej powierzchowności, katoliczka, pisząca biegle na maszynie, po polsku i niemiecku, szuka posady. Jabłońska. Nowy Sącz, Reja 12. 2736k

KUCHARZ kawaler, ponad 50 lat, poszukuje posady we dworze, świadectwa dobre, — skromne warunki. Willa Gubrynowiczów, Zagórz koło Sanoka. 2744k

HANDLOWIEC EKONOMISTA wykształcenie uniwersyteckie — znajomość języka niemieckiego poszukuje posady. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 32916". 32916

Kupno

KUPUJĘ noszoną garderobę, bieliznę — płacę dobrze: Starowiślna 54/24 32227

NOSZONE ubrania, marynarki, spodnie, bieliznę, obuwie kupuję: Gazowa 11/14. 32513

FORTEPIAN krótki, stan bardzo dobry, kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 32958". 32958

PRZYJEZDNY kupi perskie dywany. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr 32962". 32962

WÓZEK lekki jednokonny, jednosiedzeniowy kupi Zarząd dóbr Mielec. 2738k

NAJWYŻSZE CENY za **MEBLE** płaci gotówką Hala Meblowa — Grodzka 59, magazyn Wiślna 4. 32949

UBRANKA dziecinne, chłopięce, buciki używane zakupuje Chrześcijański Sklep. Starowiślna 80. 32930

KUPUJE wszelkie znaczki pocztowe „Filatelia". — Kraków, Długa 14. 32674

PIANINO, krótki fortepian, patefon tanio kupię. Karmelicka 17, biuro. 32684

KUPIMY natychmiast kilka maszyn do pisania i liczenia. Oferty z podaniem marki i ceny: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 32730". 32730

URZĄDZENIE sklepowe na towary spożywcze, kupię. Zgłoszenia: Św. Krzyża 7, m. 6, od godz. 17—19. 32914

MARKI pocztowe kupuje dziesięć lat istniejąca „Filatelia", Hitlerplatz 3. 32827

PIANINO fortepian kupię tylko okazyjnie. Goniec Krakowski Kraków „Nr 32318". 32318

GARDEROBĘ męską, palta jesienne i zimowe kupuję: — Starowiślna 21, m. 8. 32361

FUTRO damskie, męskie, płaszcz zimowy, maszynę do szycia, kupię zaraz Starowiślna 12/22 oficyna. 32319

KUPUJĘ dziecinną garderobę, płacę najwyższe ceny. Sklep narożny: Józefa 22. Na żądanie przychodzę do domu. 32379

PARCELĘ, Wola Justowska, Aleja Focha lub Cichy Kącik kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 32879". 32879

KOCIOŁEK MIEDZIANY 300—400 l. ogrzewany parą, do gotowania syropu cukrowego, zakupimy zaraz. Oferty: Inż. Behnke, Kraków, Michałowskiego 15, m. 6. 32888

MOTOCYKL 100, stan pierwszorzędny, kupimy natychmiast. Dobra Szczecze koło Niska. 32841

PSA bardzo ostrego do dworu, kupię lub zamienię za rasowego bernarda. Majątek Wołowice. 32858

KUPIĘ Elmara F9 cm. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 32746". 32746

WARTOŚCIOWE rzeczy kupuję: Kraków, Wielopole 10, mieszkanie 13. 32547

Sprzedaż

ROWERY sprzedaż: skład ulica **Dominikańska 3,** m. 7, I. p. **Kraków.** 32277

FUTRA, ubrania, palta zimowe, jesienne, kilimy, buciki, — swetry sprzeda: Sklep Komisowy Gołębia 10. 32935

PŁASZCZE damskie, wybór, okazyjnie, pullower męski, maszyny „Singer" i inne, dywany — sprzeda — Biuro „Centrala", Florjańska 24/5. 32936

SPRZEDAM ubranie czarne eleganckie, — lisa srebrnego, Singera maszynę do szycia. Szlak 43/7. 32934

NAJTANIEJ FLIZY, POSADZKĘ poleca Biuro Dostaw Materjałów Budowlanych — Stanisław Rzegociński, Kraków Szpitalna 36. 32968

MYDŁO płynne, kit pokostowy, ultramarynę Leverkusa beczkowo dostarczam tanio: Krakau Siemiradzkiego 21/3. 32969

JADALNIĘ wykwintną, — orzech, 13 części, 2.500 zł sprzedam. Oglądać: 1—3 i 1/27 wieczorem. — Szewska 21, II p., wprost schodów. 32972

ROWERY, MASZYNY do szycia, wózki dziecięce, dynama, lampki, baterje, części rowerowe — maszynowe poleca Krischer, Kraków. Zwierzyniecka 6. 2698k

WAGI wozowe skalowe dziesiętne wykonujemy — oraz przyjmujemy do naprawy wagi wozowe, dziesiętne i stołowe: — Wolfram i Żabiński. Kraków — Zabłocie 9 a. 32954

SPRZEDAM zbiór znaczków polskich. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 32957" 32957

SPODNIE męskie, rajtki, — pumpy używane zakupuje Chrześcijański Sklep — Starowiślna 80. 32929

WAPNO wysyła wagonowo „Universal", Starowiślna 28. Tel. 129-37. 2646k

MATERIAŁ ciemny, zimowy na płaszcz, kurtkę damską źrebce, wydrę wirgińską nową — sprzedam: ulica Jabłonowskich 7 m. 4. 32963

PAPA DACHOWA piaskowana, bitumiczna, talkowana, ter. asfalt karbolina, lepik stale na składzie „Universal" Starowiślna 28. — Tel. 129-37. 2649k

PIANINA okazyjne **Blüthner, Förster** w składzie fortepianów Heleny Smolarskiej, Kraków Sławkowska 4. 2688k

WENTYLATORY SUSZKI — Föny, **TELEFONY** domowe, automaty schodowe, odkurzacze poleca firma: „ŻAR", — Sławkowska 11 podwórze. 32967

CEGŁA pełna, piecówka i pustaki. „Universal", Starowiślna 28. Telef. 129-37. 2648k

CHEMICZNO-GOSPODARCZE artykuły: „Ultra" farbka do bielizny w papierkach. Farbka do bielizny w proszku w pakiecikach. „Chlorek" do bielizny. „Jarolina", płyn do wywabiania plam Proszek do mycia rąk (dla warsztatów, fabryk garaży etc). „Chloromór" przeciw molom. „TOX" przeciw pluskwom. „SOL", płyn do czyszczenia metali. Wazelina kosmetyczna w tubkach. Klej gumowy w tubkach. Oliwa specjalna do rowerów i maszyn do szycia, pisania, preparowana z olejem kostnym i inne dostarcza: **„JAROD",** Tarnów, ul. Tertila 39. 2705k

MASZYNĘ pisarską, ubranie: Sławkowska 19/3. 32723

SKLEP spożyczo cukierniczy do sprzedania: Kraków Mogilska 67. 32872

NOWY smoking, materjał na sukunię sprzedam okazyjnie: Racławicka 4a, m. 8. 32890

WÓZEK dziecięcy używany, sprzedam: — Józefitów 21, m. 3. 32898

MASZYNA do pisania, wyżymaczka, używane oraz firanki tanio — do sprzedania. Oglądać od 10—11, 2—4 godz. Starowiślna 39/6. 32971

LISY srebrne, palta jesienne i zimowe, ubrania, obuwie w dużym wyborze, wózek dziecinny, gramofon elektryczny, — książki, aparaty fotograficzne — sprzeda Komisowy Wiślna 8. 32937

OKAZYJNIE sprzedamy: perskie dywaniki, kilimy, fortepian „Stingel", maszynę do szycia, neseser. Sklep Komisowy, Florjańska 7. 2747k

SPRZEDAM futro, spód futrzany, nakrycie srebrne, teczkę, patefon, rower, kryształy, firanki, kilim, ubranie, jesionkę buciki, Kraków, Wielopole 10 — mieszkanie 13. 32921

WYTWÓRNIA form do obuwia Stanisław Skwarczyński, Warszawa, Świętojerska 11. Poleca własnej produkcji kopyta, prawidła, prawidełka. 2728k

ROWER damski sprzedam: Zygm. Augusta 5/17. 32906

HALA MEBLOWO-KOMISOWA. Sklep: Grodzka 59, magazyn — Wiślna 4, sprzedaje — kupuje wszelkie używane meble!! 32946

PIANINO PETROFA nowoczesne koncertowe bardzo **TANIO** sprzedam. — (Wyjeżdżam). Jagiellońska 10/6. 32952

DACHÓWKA palona i asbestowo-cementowa z natychmiastową dostawą „Universal". Starowiślna 28. Tel. 129-37 2651k

FUTRO selskinowe do sprzedania. Bandurskiego 40 — m. 3. 32942

PARCELĘ, uzbrojoną, budowlaną, trzystusążniową, przy głównej ulicy — 26.000. Nadto szereg parcel budowlanych 5.000, 6.000, 7.000 poleca „Lokata" — Kraków, Łobzowska 4. 32922

SPRZEDAM OKAZYJNIE ubranie, kurtkę skórzaną z futrem, palto zimowe, zarzutkę jesienną, płaszczyk dziecinny, maszynę do pisania „Remington" Kraków, ulica Szczepańska 3, I. p. 32924

DO SPRZEDANIA Zakład Fryzjerski, Kraków. — Skałeczna 1. 32913

POLECA się żelazka elektryczne, grzałki, kuchenki po cenach przystępnych: Kraków, Krowoderska 61, sklep. 32789

SKLEP spożywczy, mieszkanie, sprzedam lub wydzierżawię natychmiast: Kraków. Kochanowskiego 30/1. 32867

PŁASZCZ męski, nowy: — Dietla 83, m. 7. 32849

FRYZJERSKI zakład komfortowy sprzedam zaraz. Kraków, — Starowiślna 57. 32960

MATA TRZCINOWA po cenach konkurencyjnych wagonowo i detalicznie „Universal" Starowiślna 28, Tel. 129-37. 2650k

CEMENT stale na składzie „Universal" Starowiślna 28. Tel. 129-37 2647k

WYKWINTNE nakrycia stołowe „Henneberga" — poleca: Hurtownia Rynek Kleparski 17. 32109

MŁYŃSKIE maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 32463

GAZĘ jedwabną, oryginalną szwajcarską, **PASY** wielbłądzie i gumowe oraz wszelkie przybory młyńskie dostarcza Zakład budowy młynów, Kraków. Mazowiecka 35. 32464

MASZYNĘ do pisania sprzedam: Starowiślna 1, mieszkanie 2. 32517

SPRZEDAM w Krakowie kilka parcel od 20 tys. wzwyż, pod Krakowem, 12 morgów ziemi bez budynków, pod Tarnowem 25 morgów. W Ojcowie willę nową o 8 ubikacjach za 40.000 zł. Klimczak, — Kraków, Sienna 7. 32742

FILATELIŚCI! Katalog Michel 1941 już sprzedaje „Filatelia" — Kraków. Długa 14. 32809

WABI dla aptek, złotników, laboratorjum, handlu, przemysłu i lampy elektryczne dostarcza: „Centrala Wag", **OBECNIE:** Grodzka 15. 32829

BIBUŁKI wąskie, szerokie, tutki, cygarniczki, sznurek, poleca EN-A-EM. Karmelicka 58. 31943

SKLEP FILATELISTYCZNY i Papierowy Jadwigi Turskiej w Krakowie (przy ul. Florjańskiej L. 49 — poleca znaczki wydania krakowskiego i inne. Korespondencję z prowincji załatwia się odwrotnie. 32258

BIELSKI materjał płaszczowy męski, — damski sprzedam Kochanowskiego 2/2. 32435

Matrymonialne

MAM urodę, maturę, szlachetne serce, lat 25. Pragnę korespondować, wyjść zamąż — wyjechać. Mieszkam: Jasło, Sanok. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 2734k". 2734k

PRZYSTOJNA uniwersytet, posiadająca 3000 gotówki, pozna pana inteligentnego, przystojnego. Obszerne zgłoszenia, fotografja: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 31795". ż 31795

Lokale

NOCLEGI: Wielopole 5/5. 32045

MIESZKANIA, POKOJE, także umeblowane — zgłaszajcie bezpłatnie (dyskrecja): Biuro Ropskiego - Szachowskiego, Karmelicka 17. 32340

NOCLEBI: Tarłowska 3/3. 32410

NOCLEGI śródmieście! Krupnicza 14/5 32420

DWÓCH pokoi przy rodzinie, z częściową używalnością kuchni, od 1 października poszukuje solidny Polak na stanowisku. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 32856". 32856

INŻYNIER Polak, na stanowisku, poszukuje 2 pokoi z kuchnią od 1 października. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 32857". 32857

NIEMIEC poszukuje umeblowanego pokoju w Krakowie. Zgłoszenia: Heinrich Scholz, Kraków, Hotel Francuski. 32948

POKÓJ umeblowany, komfort, do wynajęcia: Kraków Batorego 21, — dozorca. 32901

NOCLEGI solidnym. Krowoderska 55 — parter. 32915

DWIE urzędniczki poszukują pokoju umeblowanego — lub nieumeblowanego z użyciem kuchni. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 32959" 32959

NOCLEGI łazienka solidnym Zielona 25, parter, tramwaj 3, 6. 32007

BEZDZIETNE małżeństwo, dobrze sytuowane, poszukuje 1—2-pokojowego, komfortowego mieszkania dobrze umeblowanego — z kuchnią lub używalnością kuchni. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 32592" 32592

NOCLEGI łazienka. Straszewskiego 25 — m. 12, oficyna. 32657

NOCLEGI czyste, łazienka: Wenecja 5/1 32711

POKÓJ umeblowany wynajmę solidnej osobie: Czarnowiejska 15/4. 32897

POKOJE biurowe — centrum — oddam Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr 32718" 32718

LOKALU sklepowego — w centrum poszukuję, pośrednictwo wynagrodzę. Wiadomość: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 32798". 32798

NOCLEGI Starowiślna 12/16, II. p. oficyna. 32651

NOCLEBI wygodne: Florjańska 3/8. 32873

STANCJA w suterenie umeblowana, tylko samotnej: — Helclów 7. 32865

POKÓJ umeblowany z komfortem poszukiwany od zaraz dla 2 pań na posadzie. Wiadomość: — Goniec Krak., Kraków, „Nr. 32866". 32866

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego w okolicach Starowiślnej. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 32850". 32850

DO wynajęcia pokój komfortowy, utrzymanie 1—2 osobom sytuowanym. — Okolica Parku Krakowskiego. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 32851". 32851

ZGŁASZAJCIE bezpłatnie mieszkania i pokoje umeblowane do centrali mieszkaniowej „Fiducia" Florjańska 15. 32933

Nauka i wychowanie

NIEMIECKI franc., angiel. — początki, korepetycja, korespond. fachowcom **FORTEPIAN** wszystkie stopnie, program — Wiedeń—Berlin. Specjalność początkujących — starszych. Prof. Closmannowa — Starowiślna 21/5 32604

KURSY WIECZOROWE niemieckiego, rosyjskiego, angielskiego, francuskiego; lekcje indywidualne. Rozpoczyna pedagog. Zapisy codziennie od 16 do 20 godz. Długa 5, m. 6. 32380

WIELOLETNIA nauczycielka gimnazjum udziela lekcyj ze wszystkich przedmiotów. Zgłoszenia: Pędzichów 13, m. 14, oficyna. 32875

NIEMIECKIEGO wyuczę każdego w trzech miesiącach gwarantowanie, 1 zł godzina — pojedyncze, zbiorowo: ulica Jabłonowskich 7, m. 4. 32965

NIEMIECKIEGO metodą szybką łatwą, wyuczam Florjańska 24/4. 32482

RYSUNKU, malarstwa, anatomji, perspektywy, geometrji wykreślnej udziela prof. Książek. — Mazowiecka 28a, I p. Zgłoszenia 2—5. 32870

Różne

WAGI dziesiętne, stołowe wyrabia i naprawia Ciechanowski Stefan, Zakład Ślusarsko-Wagarski w Krakowie, św. Filipa 13. 31860

JASNOWIDZ — PSYCHOGRAFOLOG Womouth wyjaśnia wszelkie sprawy, także zaginionych. Prawdziwe przepowiednie przyszłości. Pisząc, podać datę urodzenia. — Przyjęcia: Kraków, Straszewskiego 25, m. 12, oficyna. 32964

Z KART, pisma, ręki najtrafniej przepowiada grafologini chiromantka: Wielopole 26/8, od czwartej do siódmej. 32369

SPÓLNIKA (czki) do sklepu tytoniowego z gotówką do — 5.000 zł. ew. z współpracą poszukuję. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr 32943". 32943

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę przydziału spirytusu dla celów leczniczych, wydaną przez Gesundheitskammer in Krakau, na nazwisko Ochędu-szkowa Budzioch Janina, lekarz-dentysta. 32840

UNIEWAŻNIAM zgubiony portfel z pieniędzmi i dokumentami na nazwisko St. Mierosławskiego. — Proszę o zwrot dokumentów, pieniądze zatrzymać: Kraków. Łobzowska 25. 32905

MASZYNKI DO MIĘSA naprawia fachowo tylko Szlifiernia Myszkowski. Dietlowska 46. Używane dobre sprzedaje. 32911

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY przy ul. **KRUPNICZEJ** 10 stale czynny pod dawnem kierownictwem. 32966

DR. DROZD choroby kobiece i położnictwo. Batorego 6, od 10—12 i 3—5. 32441

PODANIA prośby tłumaczenia na niemiecki wykonuje Terlecka-Terlecki Florjańska 55 — Firma chrześcijańska. 32309

KONCESJONOWANE BIURO. Pisanie, tłumaczenie wszelkich podań, pism. Porady prawne, — **INTERWENCJE** u Władz Niemieckich. Sprawy podatkowe, sądowe: Basztowa 10/2, — telefon 159-35. 32310

TYLKO Z NIEMIECKIEGO biura Adolf Hitler-Platz 32/4 — wyjdzie Twoje podanie, list, oferta wzorowo. Mówię po polsku. 32973

CHOROBY WEWNĘTRZNE i KOBIECE — Dr. Dziuba, Asnyka 3, od 4—6. Dla niezamożnych kobiet ulgi. 32468

SPANIOL pies czarno-biały zginął, wabi się Nik. Zgłosić telefonicznie 114-80 za wynagrodzeniem. 32877

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty, zaświadczenie rejestracji, zaświadczenie pracy i inne papiery — wystawione na nazwisko Zdzisław Czernachowski, Kraków, Józefińska 43. 32881

TYLKO słynny mistrz Wiedzy Tajemnej Jasnowidz Psychografolog wyjaśni mroki Twej przyszłości nieomylnie! Wypadki, zdrady, miłość, zaginienia, powodzenie. Horoskopy indywidualne. Przesłać datę urodzenia i 1.50 znaczki na analizę: Szangoni, — Kraków, Szewska 7/8. 32370

OBIADY 1.80 ZŁ. Kawiarnia, Marka 27. 32729

BEZPŁATNIE! Zobaczysz w lustrze pod wpływem sugestji — twarz złodzieja, przyszłego męża, żony, jeżeli zamówisz przepowiednie genjalnego medjum Marji Rogowskiej, Kraków, Wójtowska 7, m. 5 (przecznica Mazowieckiej) 32912

ZGUBIONO, wracając z dworca gł. z pociągu warszawskiego w nocy z wtorku na środę o godz. 0.20, ul. Kolejową i Basztową — jasną teczkę skórzaną z bielizną i przyborami toaletowemi. Znalazcy nagroda 50 złotych. Kraków Kapucyńska 7, m. 6. 32886

PLUSKWY, mole tępimy pod gwarancją gazem „B-F", nieuszkadzającym mebli, tkanin, lakieru, farb, metali. Wykonanie szybkie — ceny umiarkowane. — **„GAZDCHEMIA"** Kraków, Pijarska 19. Telefon 116-45 2706k

ZJEDNOCZENIE SZOFERÓW KRAKOWSKICH Sp. z o. o., Kraków, ul. Zamenhofa 8 — przewóz wszelkich towarów własnemi samochodami na terenie całego Generalnego Gubernatorstwa. Zwózka, magazynowanie. Ekspedycja. Przeprowadzki. 32699

ZNALAZCĘ czarnego ratlerka, wabi się „Aminek" proszę o zwrot za wynagrodzeniem. — Kraków. Płaszowska 45. 2748k

SZKŁO wodne konserwuje jaja. Drogerja Komorowskiego, Długa 42. 2725k

Prosimy o wyraźne i czytelne pisanie treści ogłoszeń.

Poszukujemy natychmiast wykwalifikowanej **stenotypistki** władającej biegle językiem niemieckim i polskim. Warunek stenografja niemiecka i polska. Zgłoszenia z żądaniem wynagrodzenia przyjmuje: „Powiatowa Spółdzielnia „Wspólna Praca" w Jędrzejowie". 2731k

---

Rolniku hasło Twoje to SIEW

treść 3-go numeru, z dnia 14. IX. 1940:

Zakon kapłanów-rolników. — Aktualne wiadomości. — ...A z Rzeszy piszą. — Nowości ze świata. — Co rolnik wiedzieć powinien. — Kącik 1000 dziwów. — Powieści. — Skrzynka pocztowa.

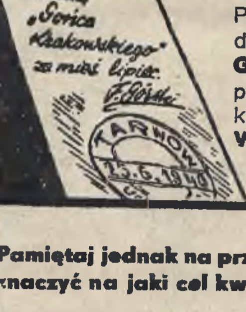
Cena prenumeraty miesięcznej tylko 1 złoty.

Zamówienia na prenumeraty przyjmują wszystkie urzędy i agencje pocztowe. Pisząc do Redakcji skieruj list Twój pod: KRAKÓW, Skrz. pocztowa 55.

Materiały budowlane L. STOFF dostarcza natychmiast
Flizy ścienne
Posadzkę komionkową
Urządzenia sanitarne
Rury kamionkowe
Dachówke „Everitas"
Cement-Wapno-Gips
Papa dachowa
Rury betonowe
Piece kaflowe
Trzcine sufitowa
Worki papierowe
Specjalne urządzenia sanitarne dla wojska. 2522k
Kraków, ul. Starowiślna 28. Tel. 107-99.

Polewa Kaflowa Biała Szmelc marki „OB" Kijewski & Schetze po cenie fabrycznej **f-ma L. KRZYSZTOFORSKI** Warszawa, Widok 8

Denerwujesz i złościsz się na nas **z własnej winy**



Przesyłając nam przekazem pocztowym pieniądze, napisz na przekazie wyraźnie na jaki cel przeznaczone są pieniądze.

Przekazując pieniądze do wydawnictwa **Gońca Krakowskiego** posługuj się pocztowym kontem czekowym **Warszawa 658**

Pamiętaj jednak na przekazie zawsze zaznaczyć na jaki cel kwota ma być zużyta

---

Niemieckie przedsiębiorstwo poszukuje od zaraz **stenotypistki** władającej językiem niemieckim. Warunek: szybkie maszynopismo i stenografia. Osoby narodowości niemieckiej mają pierwszeństwo. Bezzwłoczne zgłoszenia z fotografią, życiorysem i odpisami świadectw do „Gońca Krakowskiego", Kraków, „Nr. 2742k".

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.